

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 25 groszy** — Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Krwawy mord wśród mełtów Łodzi

„Ślepy Maks” — wykonawca wyroków bandy „Dardanele” — trzema strzałami zabił „Sures Kalmena”, który odważył mu się przeciwstawić

Wczoraj w godzinach wieczorowych popełnione zostało w Łodzi, przy ulicy Wschodniej, tuż przy Pomorskiej w knajpce, należącej do Ieka Lepcigera, zwanego w świecie podziemnym pod nazwą „Kokolewole”

sensacyjne morderstwo. W knajpie tej zbierają się najgorsze mełty Łodzi, jest ona bowiem centralną rezydencją potężnej bandy złodziei pod nazwą „Dardanele”

mieszczącej się zasadniczo przy ulicy Solnej. Wykonawcą wyroków tej organizacji jest popularny w Łodzi siłacz Menachem Bornstein, zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza 15 a zwany powszechnie „Ślepy Maks”.

„Ślepy Maks”

Policja łódzka zna „Ślepego Maksa” bardzo dobrze. Był on już kilkakrotnie karany za różne drobne przestępstwa, nie jednak poważnego, nie można mu było udowodnić, ponieważ zawsze miał przygotowane alibi.

Ostatnio, kiedy „Ślepy Maks” został wykonawcą wyroków „Dardanele” a raczej mediatorem we wszystkich sporach między członkami bandy, policja tolerowała go, powiewając dzięki jego interwencji udało się niejednokrotnie łagodzić poważne spory, które w innym wypadku skończyłyby się krwawo, co bowiem, co nie bał się interwencji policji.

drżeli przed potężną pięścią „Ślepego Maksa”

„Dardanele” bowiem jednoczyli w sobie najzłomniejszych przestępców, ale tylko takich którzy w gwarze podziemnej wykonywali „sucha” t. j. bezkrwawą robotę.

Początek

Wczoraj ciężki powrót egzekwował członków Sruła Kalmena mieszkałego przy ulicy Wschodniej 12

a zwanego „Sures”

250 złotych nieprawnie pobranych od jednego z członków bandy. W tym celu przyszedł on do knajpy Lepcigera, przy zbiegu Pomorskiej i Wschodniej, gdzie spotkali się o godz. 7.45 wiecz.

„Ślepy Maks” zabrał go do tylnego pokoiku, gdzie odbywały się zwykle poufne narady „Suresa Kalmena” i tam początkowo prośbą a potem groźbą starał się odebrać pieniądze.

Pierwsza bójka

I tu po raz pierwszy w całej swej działalności „Ślepy Maks” spotkał się z niezwykle uporem.

Bajberman, znany również ze swojej siły,

nie uląkł się pięści Maksa i oświadczył mu z całą stanowczością, że pieniędzy nie odda.

Wyprowadzony z równowagi Maks zareagował na to potężnym uderzeniem w twarz.

Bajberman spadł z krzesła na które siedział, lecz po chwili zerwał się z podłogi i rzucił się z pięściami na Bornsteina.

Wywiązała się walka, przerwana jednak przez właściciela restauracji i obecnych na sali „dardaneleńczyków”.

„Ślepy Maks” z podrapaną

twarzą i podbitym okiem opuścił lokal „Kokolewole” po to tylko, by za chwilę tam powrócić i znów wszcząć spór z Bajbermanem.

Trzy mordercze strzały

Tym razem przewaga fizyczna było po stronie tego ostatniego, który rzucił najpierw baryłką piwa na „Ślepego Maksa” a następnie skoczył doń i począł go dusić.

Maks bronił się zaciekle, lecz czuł, że ulegnie przeważającej sile. W tej chwili stało się coś

niezwykłego. Maks, który nigdy nie nosił broni wyrwał nagle rewolwer z kieszeni i dał trzy strzały do Bajbermana.

Bajberman złany krwią runął na ziemię.

Interwencja policji

W knajpie powstał niezwykle rwaś i panika. Początkowo chciano wszystko załatwić po cichu, lecz strzały zaalarmowały patrol policyjny V komisariatu.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe i przewieziono ciężko rannego Bajbermana, który dostał jedną kulę w czoło i dwie w piersi.

do lokalu V komisariatu, gdzie po upływie 10 minut nie odzyskując przytomności zmarł.

Zabójca nie uciekał, lecz spokojnie pozwolił założyć sobie kajdanki i odprowadzić również do V komisariatu, dokąd po upływie kilku minut przybyli: prokurator Mandecki, sędzia śledczy IV rewiru Maurer podprokurator IV rewiru Herman, komendant policji na m. Łódź insp. Niedzielski, kierownik I brygady Kołodziejcki, p. ob. naczelnika wydziału śledczego podkomisarz Zlotkowski oraz kierownik V komisariatu komisarz Cieślak

Bezpośrednio po zaareztowaniu poddano „Ślepego Maksa” przesłuchaniu. Jak się dowiadujemy

Maks posiadał broń zupełnie legalnie, ponieważ w dniu 13 b. m. dostał pozwolenie na broń. Zabójstwo wywołało w świecie podziemnym Łodzi zrozumiałe wrażenie

Do późnej nocy przed lokalem, w którym zostało dokonane morderstwo, gromadziły się tłumy ciekawych, które w najróżnorodniejszy sposób komentowały ten sensacyjny mord.

W godzinach wieczorowych zabójca który zachowywał się zupełnie spokojnie, jak po dobrze spełnionym obowiązku, przewieziono do urzędu śledczego, gdzie poddano go powtórnie przesłuchaniu.

Późno w nocy „Ślepego Maksa” osadzono w więzieniu, przy ulicy Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

Zagadkowy list samobójcy czy sprytny sposób zmylenia śladów

Dalsze śledztwo w sprawie akcji wywrotowej w Niemczech

BERLIN, 19. 9. (Tel. wł.) — W związku z zamachami bombowymi w Niemczech opinia niemiecka za intrygowana jest tajemniczym wypadkiem nad brzegiem jeziora Kenigsee w Bawarii. Otóż w pobliżu brzegu wspomnianego jeziora znaleziono łódkę, w której niewiadomy osobnik pozostawił płaszcz, ka pelusz, laskę oraz list swój do władz, w którym ubolewa, że u dzielił poważnego poparcia finansowego organizacjom pravicowym nie wiedząc o tem, że pieniądze je go idą na robotę antyrządową. Wobec rozterki, jaka z tych względów ogarnęła tajemniczego osobnika zamierza popełnić samobójstwo. Sądząc z herbu umieszczonego na papierze listowym przypuszczają, że osoba ta należy do starej szlacheckiej rodziny i zajmowała jakie stanowisko społeczne. Według innych przypuszczeń chodzi o zwykłą mistyfikację w celu zmylenia śladów jednego z zamianych w zamachy bombowe. Po-łi dotychczas nie udało się roz-aznać tej zagadki.

BERLIN, 19. 9. (Tel. wł.) Należą do stronnicy hitlerowców poseł

na sejm pruski Kube złożył w izbie interpelację w sprawie wykrycia kradzieży amunicji w Berlinie i Altonie. W interpelacji swej Kube wyraża zaniepokojenie ludności z powodu wielkiej ilości skradzionych materiałów wybuchowych, które w znacznym stopniu przekraczają dotychczasowe dane policyjne. Materiały te były według wszelkiego prawdopodobieństwa użyte dla akcji wywrotowej.

Wystawa! Łódź Wystawa! Grand Hotel (Mała Sala) **DYWANÓW PERSKICH** f-my DICRAN PAPAŻIAN I S-KA WŁASNY IMPORT Ceny konkurencyjne i na dogodnych warunkach płatności. Otwarta od 9 rano do 8 wieczór. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna TYLKO KILKA DNI TYLKO KILKA DNI

Stosunek mniejszości narodowych do ugrupowania Centrolewu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Jak się dowiadujemy na dzień dzisiejszy zwołane zostało posiedzenie klubu ukraińskiego we Lwowie na którym ma być omawiana sprawa ustosunkowania się tego klubu do tworzącego się porozumienia klubów lewicowych i centrum t. zw. Centrolewu.

Jak słychać, ukraińcy nie przy-

łączają się do tego porozumienia wskutek pominięcia mniejszości na redowych słowiańskich w dotychczasowych obradach wymienionego bloku. Podobne stanowisko również ma zająć klub białorusinów; natomiast koło żydowskie na specjalnym posiedzeniu w przyszłym tygodniu ustalić ma swój stosunek do Centrolewu. Koło niemieckie stoi po stronie rządu.

Prof. Oberth



przystąpił do budowy samolotu raketowego

Wojna na Wschodzie Krwawe ataki kontrataki

MOSKWA, 19 września. (Tel. własny) —
Z Czytów donoszą, że w okolicach stacji kolejowej Mandżurja silne oddziały wojsk chińskich, składające się z kompanii piechoty oraz szwadronu kawalerji ponownie zaatakowały posterunki graniczne sowie-
tów. Ataki trwały bez mała 6 godzin i z trudem po nadejściu ze strony rosyjskiej posiłków zostały odparte.

W pobliżu miejscowości Pogranicznaja i Błagowieszczeńska armja czerwona bombarduje szereg wiosek chińskich.

Nowoczesne, indywidualne pielegnowanie urody.

Dawniej zasadzało się pielegnowanie urody na bezkrytycznym doborze przeważnie szkodliwych szminek, pudrów i kremów, celem pokrycia wad urody. Dziś zrozumiała uświadomiona kobieta konieczność celowej higieny, tudzież potrzebę zwalczania przedwczesnego wzdęcia zabiegami oraz kosmetykami, dostosowanymi do właściwości i zmian danej cery. Tą drogą przeobraża się n. p. tłustą, połyskującą cerę, skłoną do tłustego łuszczenia się oraz wągrów i porów — w prawidłową. Jeden z tych objawów lub zajęcie środkowej tylko części twarzy wystarcza do rozpoznania skłonności do łuszczenia się cery. Przedewszystkiem wystrzegać się kremów, mydeł, zimnej wody i zagranicznych pudrów metalicznych, zasklepiających pory. Twarz spłókiwać długo 3 razy dziennie gorącą wodą a rano i wieczorem zastosować leciuchno proszek marmurowy „Miraculum”. Co drugi wieczór napażać twarz przez 5 minut nad parą, spłókać gorącą wodą a po osuszeniu wy-ciskać większe wągrzy. Wrazie łuszczenia się — powlekać twarz na 10 minut przed myciem oliwą jadalną. Posługiwać się wyłącznie odłuszcującym pudrem higienicznym Dra Lustra.

Dr. Z. B.

CAPITOL

WKRÓTCE

MIASTO MIŁOŚCI

IWAN PETROWICZ
CARMEN BONI

CAPITOL

CAPITOL

WKRÓTCE

MIASTO MIŁOŚCI

IWAN PETROWICZ
CARMEN BONI

CAPITOL

PRZYPADEK

odgrywa wielką rolę w życiu społeczeństw i państw
Ostatnie fazy naszej polityki wewnętrznej są doniosłymi wydarzeniami dzisiaj i na przyszłość

Wywiad z b. premierem prof. Kaz. Bartlem

Lwowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Prof. Bartel powrócił z zagranicy do Lwowa, gdzie rozpoczął wykłady geometrii wykresowej na politechnice.

Po przyjeździe p. Bartel u-

dzielił wywiadu na tematy polityczne, rozpoczynając od spraw samorządowych. P. Bartel oświadczył na zapytanie, iż ordynacja wyborcza do władz samorządowych to nuta przyszłości. Sejm jest nieczynny. Ni-

czego nie można przewidzieć.

Co do polityki ogólnej zaznaczył były premier, że w niej się nie orientuje obecnie.

— Opuściłem Polskę, mówił prof. Bartel, w przededniu procesu ministra Czechowicza i od

tej pory nie miałem dokładnych danych o rozwoju wypadków. Myślę, że ostatnie fazy polityki wewnętrznej są doniosłymi wydarzeniami w dobie obecnej i może na przyszłość.

Na zapytanie, co będzie dalej, zaznaczył były premier, że w życiu narodów, w życiu społeczeństw i państw wielką, doniosłą rolę odgrywa przypadek.

Prof. Bartel, stwierdził następnie, iż sytuacja gospodarcza w Polsce nie jest zła.

W porównaniu z warunkami życia zagranicą uważa on sytuację w Polsce za bardzo dobrą.

Sprawy złożenia mandatu posełkiego prof. Bartel, jak mówił, właściwie sam ze sobą jeszcze nie uporządkował. Sejm jest narazie zamknięty i ta sprawa narazie nie jest aktualna. Prawdą jest, że chciałby się poświęcić w zupełności pracy naukowej, zdala od kulisy polityki.

P. Dewey w Belwederze wpłynął na złagodzenie kursu rządowego Nowa pożyczka zagraniczna dla Polski

Dokoła złagodzenia polityki rządu wobec sejmu, co się objawiło jaskrawo w ostatnich posunięciach gabinetu p. Świątalskiego, krąży najprzeróżniejsze plotki, z których jedna przedstawiła się nawet na łamy wczorajszego „Berliner Tageblattu“.

Mianowicie, skory ostatnio do lansowania podejrzanego gatunku sensacji polskich, organ ten przypisuje wielkie znaczenie w życiu, jaką przed paru dniami amerykański doradca finansowy rządu polskiego złożył marszałkowi Piłsudskiemu w Belwe-

derze. Wizyta ta, jak wiadomo, była zwykłym aktem kurtuazji — pożegnaniem p. Dewey'a, który udaje się do Francji i Anglii. W oczach jednak korespondenta berlińskiego pisma fakt ten urósł do rozmiarów potężnych i miał zaważyć na polityce wewnętrznej rządu. Mianowicie p. Dewey — jak to już kiedyś uczynił w momencie, gdy przychodził do władzy rząd Świątalski go z pułk. Matuszewskim, kierownikiem min. skarbu, — miał rzekomo zwrócić marsz. Piłsudskiemu uwagę na przykre wza-

żenie, jakiego uczynił obecnie na Zachodzie zbyt radykalne posunięcia rządu w stosunku do sejmu, nader niepożądane przede wszystkim ze względu na nasze położenie ekonomiczne. Te momenty gospodarcze miał wysunąć p. Dewey również i dlatego, że, zdaniem „Berliner Tageblattu“, doradca finansowy jedzie zagranicę, aby wybadać grunt dla nowej pożyczki zagranicznej dla Polski.

Wielkie arcydzieło erotyczne, osnute na tle życia Paryża, jego uciech, rozkoszy i bogactwa pt.

„Miasto Miłości“ z Iwanem Petrowiczem i Carmen Boni

Wkrótce w „CAPITOL“

Parlamentarzyści polscy jadą do Berlina

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W sobotę dnia 21 b. m. wyjeżdża do Berlina delegacja parlamentarzystów polskich w liczbie około 30 posłów i senatorów pod przewodnictwem posła Diamanda. W

skład wycieczki, która uda się na obrady między państwowej misji gospodarczej w Berlinie wejdą przedstawiciele wszystkich większych stronnictw. Tematem obrad będą zagadnienia ekonomiczne w państwach europejskich.

Łódź zaelektryzowana

fenomenalnym

JANNINGSEM

prześcigającym szatańską swą grą w arcyfilmie p. t.

„Intrygant“

obecnie wyświetlany w GRAND-KINIE

JANNINGSA

z filmu „NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK“



Dziś i dni następnych!

„EROTIKON“

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyrekcją A. Czudnowskiego.

Początek przedstawień o godzinie 4-ej po południu, w sobotę i niedzielę o godzinie 12 w południe

2-gi film z naszego tegorocznego przebojowego repertuaru!

TRAGEDJA UWIEDZONEJ.

Realizacja Gustawa Machaty. W rolach głównych

Piękna i młodzieńca ITA RINA

Gwiazdor ekranów szwedzkich Olaf Fjord

PROCES WÓJCIKA

o usiłowanie zabójstwa dwóch oficerów

Wczoraj zeznawali wszyscy świadkowie. — Dziś przemówienia stron. — Wyrok około południa

Po otwarciu rozprawy w drugim dniu procesu b. por. Wójcika, obrońca ostatniego, adw. Kijeński stawia wniosek o niezaprzysiężenie świadka pułkownika Ulycha na mocy art. 110 C. postępowania karnego, gdyż

jak Wójcik zeznał, por. Nowaczyński i Cebrowski mieli działać z rozkazu świadka. Sąd nie przychylił się do wniosków obrony i postanawia zaprzysiężać świadka Ulycha.

wpuszczeni do wewnątrz i przyjęliśmy przepisowe pozycje na baczność.

PROKURATOR: Jaki kodeks pan sobie wybrał?

PLK. ULYCH: Bożewicza.

ADW. KIJENSKI: Jaki incydent był pomiędzy 36 pułkiem a

akademikami?

PRZEWODNICZĄCY: To jest znany incydent.

ADW. KIJENSKI: W aktach sprawy niema o nim mowy.

PRZEWODN.: Uchylam pytanie dotyczące owego incydentu.

powieź „proszę otworzyć“. „Gł. tak wcześniej porze nie przyjmuję“ odpowiedział p. Wójcik. Po chwili oskarżony wrócił, ubrał się, wziął rewolwer i uspokoiwszy żonę wyszedł do kuchni, zamykając za sobą drzwi. Po chwili p. Wójcikowa usłyszała jak otwierano drzwi wejściowe i głośne kroki wchodzących. Wójcikowa słyszała urwany zdania rozmowy i gdy usłyszała jakiś stuk i huk wystrzału rewolwerowego, zerwała się z łóżka, ubrała i wpadła do kuchni, gdzie zauważyła męża, stojącego między szafą i ścianą, walczącego z dwoma oficerami.

Jeden z nich wykręcał mu rękę, a drugi zadawał ciosy obnażoną szablą. Wójcikowa z krzykiem: „Ratujcie, mordują mi męża“ wpadła pomiędzy walczących, chwyciła por. Nowaczyńskiego za głowę, a ciałem zasłoniła męża.

Porucznik Cebrowski uderzył ją szablą po dłoni, a gdy pod wpływem bólu zamknęła rękę, por. C. wyciągnął szablę, raniąc ją dotkliwie, poczem cofnął się do drzwi. Drugi oficer tymczasem wyrwał mężowi rewolwer.

Po wyjściu oficerów, Wójcikowa wyrzuciła jednemu z nich czapkę. Wójcik ukląkł przed żoną, ucałował jej ręce i powiedział, że gdyby nie jej obrona, zostałby postrzelony.

Zaznaczyć należy, że świadek Wójcikowa podczas badania w prokuraturze żadnych wyjaśnień udzielić nie chciała, twierdząc, że nie chce obciążać oficerów i dopiero naskutek nalegań prokuratury opisała przebieg zajścia.

Następnie zeznawał prokurator Chirowski i świadkowie sąsiedzi, którzy nie nowego do sprawy nie wniesli. Słyszeli oni krzyki i strzał przez ścianę, ale co się działo nie widzieli.

Rzys o godz. 10 rano dalszy ciąg rozpraw i przemówienia stron. Wyrok spodziewany jest około południa.

Zeznania dowódcy 36 p. p.

Pułk. Ulych rozpoczynając swe zeznania, podaje, iż któregoś dnia zgłosił się do niego adjutant pułku kpt. Lewiński, przynosząc mu pismo maszynowe nieznanego mu osobnika nazwiskiem Józef Wójcik, w którym zawarte były obraźliwe słowa w związku ze świętem 20 p. p.

Po przeczytaniu listu uznałem, że jest on nonsensowny i oświadczyłem kapitanowi Lewińskiemu, że tego rodzaju bzdurstw nie będę rozstrzygał.

Następnie zaś poleciłem list odesłać adresatowi, zaznaczając w dopisku, iż jest to list człowieka chorego na umyśle.

Następnie przyszedł drugi list Wójcika, pomawiający oficerów pułku o brak honoru.

— Ja wogóle nie rozumiem. — mówi płk. Ulych — jak można takie listy pisać do oficerów. Jest w Polsce tylko jeden człowiek... (w tym miejscu przewodniczący przerywa świadkowi).

Następnie przechodząc do wyboru por. Cebrowskiego i Nowaczyńskiego na zastępców honorowych, pułk. Ulych ze-

znaje, iż uczynił to zupełnie przypadkowo, rzuciwszy okiem na listę oficerów swego pułku wiszącą w jego gabinecie. Niemniej, przeto, dodaje, iż oficerów tych uważa za poważnych i statecznych.

Po udzieleniu instrukcji zastępcom honorowym, płk. Ulych miał dodać:

— Ja wam radzę, idźcie weselej, gdyż niewiadomo kto zaciął ten pan Wójcik, czy to wałaj, czy szalenie.

Następnie wywiązuje się ciekawy dyskurs między prokuratorem i świadkiem.

Prok. Grabowski: — Czy, gdyby sprawa prowadzona była w dalszym ciągu na drodze honorowej, pan, jako dowódca obrażonego pułku, występowałby sam, czy też delegowałby do tego, któregoś z oficerów?

Płk. Ulych: — Przyznam szczerze, iż nad podobnymi filozoficznymi dociekaniem nie zastanawiałem się.

Prokurator: — To nie są filozoficzne dociekania, a jedynie znajomość postępowania honorowego.

Płk. Ulych: — Ja postępowania nie honorowe znam.

Co mówi adjutant pułku

Z kolei zeznawał adjutant 36 p. p. kpt. LEWIŃSKI CZESŁAW. Mówi on po otrzymaniu listu z podpisem: Wójcik, b. oficer rezerwy 5 pułku piech., obecnie szeregowiec rezerwy na własne żądanie. List doręczył pułkownikowi. Płk. Ulych po przeczytaniu powiedział, że pisał jakiś chory na umyśle. Na tomiasz na drugi list płk. Ulych kazał wybrać dwu oficerów, jako sekundantów, którzy mieliby pojechać do Wójcika i ZAŻĄDAĆ ODEŃ SATYSFAKCJI. Wybór padł na Cebrowskiego i Nowaczyńskiego.

PROKURATOR: Pan wspominał o obraźliwym liście, czy myśli pan o pierwszym czy o drugim?

KPT. LEWIŃSKI: O pierwszym. PROK.: To i ten uważał pan za obraźliwy?

KPT. LEWIŃSKI: TAK JEST. List ten, jak wiadomo, został odesłany Wójcikowi z adnotacją, że dowódca pułku nie chce rozpatrywać listu warjata.

Już po zajęciu świadek dowiedział się od b. dowódcy 36 p. p. pułk. Więckowskiego, który mówił, że znał Wójcika jako swego kolegę szkolnego. PO WYPADKACH MAJOWYCH WÓJCIK ZASYPYWAŁ KANCELARIĘ PREZYDENTA I BELWEDER PODANIAMI O ODEBRANIE MU TYTUŁU OFICERA.

Inni świadkowie

ŚWIADEK SZER. ADAMCZYK, który prowadził samochód, mało wogóle wie o sprawie. Porucznik Cebrowski, będąc już rannym, wsiadł jednak do samochodu o własnych siłach. Świadek nie słyszał, o czym rozmawiali oficerowie jadąc autem.

ŚWIADEK ADAMKIEWICZ, zięć dozorczyńi domu, gdzie mieszkał Wójcik, opowiada jak oficerowie informowali się u niego o Wójciku. Świadek mówi, że był pytany, ile lat ma Wójcik, gdzie mieszka. Nie pamięta, czy go pytano również, jakiego wzrostu jest Wójcik.

PRZEWODNICZĄCY: Czy pana pytali o to, czy nie!

ŚWIADEK: Nie pamiętam. Mówiła mi tylko o tem matka, która była obecna przy rozmowie.

PRÓKURATOR PROSI O STWIERDZENIE SPRZECZNOŚCI OBECNYCH ZEZNAŃ, Z ZEZNANIAMI ŚWIADKA W ŚLEDZTWIE.

Na pytanie adw. Paschalskiego, świadek stwierdza, że oficerowie pytali się go również o to, czy Wójcik nie mieszka z innym mężczyzną.

ZEZNAŃ WÓJCIKOWEJ pokrywają się całkowicie z zeznaniami oskarżonego.

Świadek stwierdza, że zbudziło ją ze snu silne pukanie do drzwi. Mąż wstał i udał się w białizinie do kuchni. P. Wójcikowa usłyszała, jak mąż zapytał „kto tam“ i od-

Relacje por. Nowaczyńskiego

W dalszym ciągu na zapytanie przewodniczącego płk. Ulych opowiada o relacji por. Nowaczyńskiego, którą zdał mu on bezpośrednio po zajściu.

— Kiedy przyjechaliśmy do Państwa — mówi por. Nowaczyński, — miasteczko już żyło. Po poinformowaniu się o miejscu zamiesz-

kania Wójcika, zapakaliśmy do tego drzwi. MĘSKI GŁOS Z WENĄTRZ OZNAJMIŁ NAM, ŻE PRZYJMUJE DOPIERO O GODZ. 8-ej. Jednak na oświadczenie nasze, iż przybyliśmy w krótkiej i ważnej sprawie, oświadczył Wójcik, że za chwilę nas przyjmie. Po kilkunastu minutach zostaliśmy

Dymisja rządu Waldemarasa

Premjerem ma być dotychczasowy minister finansów Tubialis

KOWNO, 19 września. (Tel. własny) —

Litewska agencja telegraficzna na „Olta“ w swoim komunikacie oficjalnym donosi o dymisji gabinetu litewskiego. Ażeby dać możliwość prezydentowi państwa przeprowadzenia całkowitej reformy rządu, ministrowie złożyli swe portfele na ręce prezydenta. Prezydent przyjął dymisję gabinetu, powierzając mini-

strom pełnienie dotychczasowych swych obowiązków, aż do powołania nowego gabinetu. Ta sama agencja podaje w następnym komunikacie, że utwo-

wienie nowego gabinetu zostanie powierzone dotychczasowemu ministrowi finansów Józefowi Tubialisowi.

Poważny krok naprzód ku utrzymaniu pokoju światowego

GENEWA, 19 września. (Tel. własny) —

W apartamentach sekretariatu generalnego ligi narodów odbyło się w dniu dzisiejszym uroczyste podpisanie fakultatywnej klauzuli o obowiązku rozjemstwa ligi narodów. Na posiedzeniu tem podpisały klauzulę następujące państwa: Francja, Anglja, Nowa Zelandja, Indie, Czechosłowacja i Peru. Dotychczas 29 państw podpisało

już powyższą klauzulę oraz 18 państw już ją ratyfikowało. Z okazji tego uroczystego aktu minister Henderson wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział, że X zgrupowanie ligi narodów przejdzie do historii, jako zgrupowanie fakultatywnej klauzuli o obowiązku rozjemstwa, dając tem samym nowe gwarancje utrzymania pokoju światowego.

Anglja chce się zrzec mandatu nad Irakiem

Zasadnicza zmiana polityki kolonialnej

LONDYN, 19, 9. (ATU) Ogólne zaciekawienie w kuluarach rady ligi narodów wywołało pismo angielskiego ministerstwa kolonii, przesłane do sekretariatu generalnego rady ligi. Pismo to zaznacza, iż Anglja nosi się z zamiarem zrzeczenia się mandatu nad Irakiem, zresztą w myśl żądań wielu kół wpływowych w Anglii. Rząd brytyjski zamierza poprzeć kandydaturę Iraku na członka ligi narodów. Zrozumiałą jest rzeczą, że gdyby Irak miał wstąpić jako członek do ligi, wówczas mandat automatycznie odpada. Z drugiej strony zamierza Anglja zawrzeć z Irakiem szereg traktatów, dotyczących spraw finansowych i wojskowych.

Jak wiadomo król Feisal już od dłuższego czasu czynił u rządu brytyjskiego starania w kierunku

uznania Iraku za członka ligi.

W zrzeczeniu się mandatu nad Irakiem koła polityczne widzą zasadniczą zmianę polityki kolonialnej rządu angielskiego.

Faszyści zabraniają czytać wspaniałe dzieło Remarquea

BERLIN, 19, 9. (ATU). „Vossische Zeitung“ donosi z Medjolanu, iż rząd włoski zakazał rozpowszechniania słynnej książki Remarquea „Na zachodzie nic nowego“. Książka ta była już przetłumaczona przez jednego z byłych wojskowych włoskich, jednakże wskutek zarządzenia władz, nie będzie wydana.

Marszałek Piłsudski nie jedzie do Rumunii

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiedziemy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że marszałek Piłsudski w roku bieżącym do Targowiste na wypoczynek nie pojadzie.

Sytuacja wojenna w Chinach

Bolszewicy cofają swe wojska?

TOKIO, 19 września. (Tel. własny). — Reuter donosi z Charbina, że rząd chiński wydał komunikat oficjalny, w którym podaje sensacyjną wiadomość o gremjalnym cofaniu się wojsk sowieckich z nad linii kolejowej wschodnio-chińskiej. Dowództwo armii czerw. wydało rozkaz cofnięcia swych oddziałów z odcinków kolei w kierunku na Dauri i Haranor, defenzywna ta odbywa się już od kilku dni. Odwrót wojsk rosyjskich nastąpił również w okolicach Pograniczneją w kierunku Nicholska Ogólnie przypuszczają, że odwrót ten został zarządzone przez władze centralne w Moskwie w celu unikania dalszych starć z wojskami chińskimi.

LONDYN, 19 września (ATU) Z Mandżurji nadchodzą w dal-

szym ciągu niepokojące wiadomości. Wojska chińskie czynią energiczne przygotowania do przyszłej kampanii zimowej, która ma być długotrwałą; wszystkich mieszkańców, zamieszkałych w okolicach Mandżurji wysiedlono. Do Cajlaru przybyło wiele wojska chińskiego. Już teraz doszło w wielu miejscowościach do poważnych starć.

W obawie o zdobycze klasy robotniczej

delegaci klasowego związku włókniarzy powzięli cały szereg uchwał

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie delegatów klasowego związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, poświęcone najaktualniejszym zagadnieniom doby obecnej. Posiedzenie to było ostatnie przed kongresem klasowych związków włókienniczych, który jak wiadomo odbę-

dzie się w dniu 21 i 22 b. m. w Bielsku.

Sytuację w przemyśle włókienicznym referował generalny sekretarz związku p. Franciszek Kałużyński.

Referent na wstępie wskazał, że sytuacja robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, zarówno w Łodzi jak i

w innych ośrodkach przemysłowych z dnia na dzień się pogarsza.

Przyczyny tego zjawiska są zupełnie jasne i przejrzyste. Przemysł, który widzi olbrzymią podaż rąk do pracy, a który ścieśniony jest sam brakiem długoterminowych kredytów i rynków zbytu wykorzystuje tę sytuację w tym sensie, że systematycznie obniża zarobki robotników. Sytuacja ta w porównaniu z sytuacją z ubiegłych miesięcy wykazuje stałe pogorszenie. Z drugiej strony robotnicy niezorganizowani, rozczłonkowani na partje i partyjki, a nie stanowiący jednego, silnego frontu zawodowego nie mogą ławą ruszyć i stanąć w obronie swych dotychczasowych zdobyczy. I tak w bardzo wielu fabrykach przemysłowej kasują angielską sobotę, niedoświadczają robotnikom za nadgodziny, skracają samowolnie ilość dni urlopowych bez specjalnego odszkodowania, słowem krok po kroku zdobywają uzyskane już przez ogół robotniczy pozycje. Sytuacja ta w wielkim przemyśle włókienniczym jest najgorsza. Nieco lepiej jest w średnim, jeszcze lepiej w drobnym przemyśle, ale jest to zbyt słaba pociecha, ponieważ gros robotników pracuje w wielkim przemyśle.

Po tym referacie wywiązała się obszerna dyskusja, po której powzięto kilka rezolucji, które zostaną przedstawione na kongresie w Bielsku. Po załatwieniu tej sprawy, i kilku drobniejszych spraw organizacyjnych zaakceptowano stanowisko O. K. Z. Z. w sprawie teatru miejskiego.

Postanowiono w dalszym ciągu zakupować jedno przedstawienie tygodniowo, t. zw. zniżkowe po cenach najniższych — oraz, w razie dużej frekwencji, zakupować również jedno przedstawienie w teatrze Popularnym.

Prezydent Mościcki zwiędza województwa wschodnie

WARSZAWA, 19. 9. (Tel. wł.) — Dziś w godzinach rannych prezydent prof. Ignacy Mościcki wyjechał do województw nowogrodzkiego i wileńskiego.

P. prezydentowi towarzyszą w podróży szef gabinetu wojskowego płk. Głogowski oraz adiutant mjr. Jurgielewicz i kpt. Palecki.

Katastrofa lotnicza Piloci cudem ocalili

KATOWICE, 19 września. — (Tel. własny) —

W dniu 18 b. m. o godz. 17 na polach koło kolonii Zuzanny wylądował samolot katowickiej szkoły pilotów z powodu defektu motoru. Samolot uległ całkowitemu strząśnięciu z powodu uderzenia o słup telegraficzny. Piloci cudem ocalili.

Fr. R.

Przed ewakuacją Nadrenji



Parada pułku angielskiej piechoty na ulicach Wiesbadenu.

Profesor uniwersytetu w Oxfordzie

ma być ambasadorem Anglii w New Yorku

LONDYN, 19 września. — (Tel. własny) —

Z kół rządowych donoszą, że Mac Donald podczas swego pobytu w Ameryce omówi sprawę obsadzenia stanowiska ambasadora angielskiego w Waszyngtonie. Dotychczasowy ambasador angielski liczy już 70 lat i przekroczył wiek prekluzyjny. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają prof. Gilberta Murray, który jest wybitnym uczonym angielskim i profesorem historii i literatury greckiej na uniwersytecie w Oxfordzie. Objęcie tego stanowiska przez profesora uniwersytetu jest nader charakterystyczne i uważane jako tendencja nawiązania łączności kulturalnej z Ameryką i wspólnoty naukowej anglo-saskiej.

Dr. Feliks Młynarski złożył wczoraj swój urząd w Banku Polskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski złożył w dniu wczorajszym po pięcioletnim urzędowaniu swoje stanowisko. Dr. Młynarski złożył wizyty pożegnalne m. in. kierownikowi min. skarbu Matuszewskiemu. Wbrew informacjom dyr. Młynarski nie wyjeżdża zagranicę, lecz przez dłuższy czas pozostanie w kraju celem wykończenia referatu powierzonego mu przez komitet finansowy ligi narodów. Sprawa nominacji następcy nie była dotychczas rozpatrywana w kołach miarodajnych.

Gwałtowna burza w Anglii

LONDYN, 19. 9. (ATU). W dniu dzisiejszym przeszła nad Londynem i okolicznymi miastami gwałtowna burza połączona z ulewą i deszczem. W wielu miastach ulice zamienily się w mgłnieniu oka na potoki. Dotychczas zanotowano 4 wypadki śmierci.

Mężczyzna powinien nosić brode

Inaczej ztraca swą indywidualność i dostojność

Paryż, we wrześniu. Prasa francuska rozpoczęła gorącą kampanję za noszeniem przez mężczyzn brody. O ile sprawa ta leży na sercu opinii paryskiej dowodzi fakt, że kwestii tej poświęcono nawet artykuły wstępne większych dzienników.

Ameryka przysłała Europie standartową amerykańkę — piśmiennicę — aby nam pokazać, jak można wyprodukować kobiety systemem seryjnym, zupełnie w ten sam sposób jak samochody. Ten zwyczajski pochód standartowej amerykańki poprzez całą Europę był wprost zabójczy dla indywidualności kobiecej, indywidualności człowieka w ogóle. Regime faszystowski i regime bolszewicki również próbują stworzyć typ standartowego włocha względnie standartowego rosyjanina. Napoleon był dumny z tego, gdy p. de Fonennes, jego wielki mistrz uniwersytecki, wyciągnął swój zegarek i mówił: „Mamy obecnie 10 godzin zrana. W tym momencie wszyscy uczniowie cesarstwa łomaczą ten sam werset laeński“.

W Europie jednak trudno jest stworzyć człowieka standartowego. Przeciwnie, właśnie zasługą europejczyka było to, że osiągnął maksimum róż-

norodności indywidualnej. Dla bezpośredniej polityki jest to poważny szkopuł, ponieważ dyscyplina stanowi główną siłę armji; naprzykład armja wyszkolona według „dryllu“, niemieckiego jest daleko łatwiejsza do manewrowania. Gdy jednak chodzi o politykę na dalszą metę, gdy chodzi o armję, stojącą na wysokim poziomie, decydującą rolę odgrywa gatunek każdej jednostki, nie mówiąc już o takich dziedzinach, jak nauka, a przede wszystkim sztuka. Jest to nasz geniusz i nasza sława zarówno w rzeczach wielkich i małych, które przesiakają wszystkie szczeble życia społecznego. Nie trzeba już wspominać o życiu towarzyskim i o wspólnych pracach międzynarodowej, gdzie człowiek o bujnej indywidualności zawsze się wybiję i zapamiętuje nad otoczeniem. To też standaryzacja według wzoru amerykańskiego pozbawi nas osobników, przerastających o głowę cały ogół i zahamuje postęp oraz doskonalenie się społeczeństwa.

Zewnętrznym objawem standaryzacji europejczyka — jak pisze ów dziennik — jest rzecz napozór drobna: europejczyk nie odważa się zapuścić brody. Przed wojną ludzie starsi i poważniejsi byli dumni z bujnego, starannie pielęgnowanego za-

rostu, który nadawał ich fizjonomji tyle indywidualnych cech i dostojności. Dzisiaj nawet i oni kapitulują. Jeszcze wczoraj spotykało się pięknych wyniosłych brodaczy, pełnych męskości osobników, tworzących specjalny typ arbirów elegancji. Dzisiaj i oni zrezygnowali z pięknej ozdoby i upodobnili się do wygolonych starannie yankesów.

Jest jeszcze jedna różnica pomiędzy zwyczajem anglo-saskim, a ślepem naśladowaniem ludzi kontynentu. Podczas gdy Anglik i Amerykanin bez względu na to, jakie jest ich położenie socjalne, pozostaje Anglikiem i Amerykaninem i jest z tego zadowolony, europejczyk naśladowuje ślepo wszystko to, co oni robią i zbliża się do pewnego typu międzynarodowego, który zaciera najcenniejszą cechę człowieka, — jego wartość indywidualną.

Śmieć brody, — jak pisze jeden z dzienników — jest jedną z cech tego umiędzynarodawiania się człowieka w znaczeniu ujemnym. Prasa francuska w tych rozważaniach idzie tak daleko, że podnosi alarm w obronie brody i za restytucję jej praw, nawołując do tworzenia ligi, propagującej noszenie brody.

Fr. R.

Rewelacyjne arcydzieło wg. sł. powieści Conrada-Korzeniowskiego p. t. „ROMANS“

KAPITAN GWARDJI KRÓLEWSKIEJ

oczaruje wszystkich i zachwyci swą wspaniałą kreacją jako pirat, w roli głównej: **Ramon Novarro** w towarzystwie uroczej partnerki **Marcelina Day.**

NADPROGRAM: Rekordowy tydzień aktualności i wydarzeń w Polsce: Nurmi w Warszawie. Poświęcenie Domu Wypoczynkowego wobec Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Smardzewicach i t. d. Pocz. w dni powszednie o g. 4.30, w soboty, niedz. i święta o 2.30.



Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

Od Heleny nadchodził od czasu do czasu list, pisany jasnym i sugestywnym stylem autorki, która zapowiadała szybki powrót, a potem udzielała wielu praktycznych pouczeń. Marja wolałaby, aby Helena przysłała jej pieniądze zamiast rad, ale nie miała odwagi prosić ją o to. Poldi Fenner proponował jej wprowadzić dość często bezpłatne przejażdżki samochodowe, ale jedna z koleżanek, która przypadkowo słyszała taką rozmowę, miała dość współczucia, aby ostrzec Marję, że spacer samochodowe z p. Fennerem kończyły się zwykle w podmiejskiej restauracyjce o fatalnej opinii, i nie tylko tem, lecz także szybką, nieumotywowaną dymisją. Koleżanka nie tała również przed nią, co zresztą wszyscy podejrzewali, że żądny użycia p. Fenner sam pisał listy dymisyjne Kierowniczka, starsza, ale zakochana w Fennerze dama, zwykła była bez zastrzeżeń wierzyć w doniesienia Poldiego, w których dużą rolę odgrywały słowa niemoralne i kompromitujaące dla przedsiębiorstwa.

Marja była w istocie dobrym i miłym człowiekiem. Gdyby ojciec jej, znany adwokat bes-sarabski, nie został wówczas zбитy na śmierć w jej oczach przez oficerów rumuńskich, dojrzałaby zupełnie cicho w swem małym miasteczku i nigdy nie widziałaby piwnicy sprzysiężenia rewolucyjnego, ani przepelnionego słońcem i hatasem San Francisco.

Zapłaciła 10 centów i weszła na małą wieżyczkę, która wchodziła się na wielkim tarasie, ciągnącym się aż do Golden Gate. Stała tam i spoglądała na olbrzymie parowce, sięgające 50 tysięcy tonn, pod flagami wszystkich państw świata, nawijające i wyjeżdżające z portu. Motorówki przelatwały szybko, baseny portowe były pełne jachtów i okrętów towarowych; huczały i dudniły olbrzymie dzwigi, pracowały auta ciężarowe, a w dole tarasy i jeszcze dalej niezliczone okna chwytaly błyski zachodzącego słońca; drapacze chmur trzustu elektrycznego i zbożowego wyglądały jak oświetlone wieżyce. Panował przeraźliwy hałas ale mogła słyszeć każdy szep, pochodzący z pobliza.

Hen daleko na samym krań-

cu mieścił się port japońskich linii okrętowych. Za nim basen zaginał się w morze. Tam dalej było wiele dni wody, jeszcze dalej wiele dni ładu, prawie cały miesiąc ładu, następnie Czarne morze, a potem — nagle wpadła jej ta myśl do głowy — potem, gdy się już dawno nie było, zjawiał się rynek i apteka, i służąca w białym fartuszk, i herbata z malinami wieczorem w łóżku, gdy się miało gorączkę.

Trzech bogatych emigrantów, częściowo tylko ubranych po europejsku, weszło z przewodnikiem na platformę.

— Z prawej swej strony

widzicie panowie... — rozpoczął przewodnik.

Marja uciekła. Biegła z głębokim szlochem w krtani poprzez ulice. Szoferzy kleli za nią. Nagle stanęła przed biurem Western Union Company. Nie wiedziała, jak to się stało, że znalazła się nagle przed okienkiem, zerwała formularz kablogramu i napisała na nim następujące słowa: „Dr. Mikolaj Stiru, Jassy. Serdecznie pozdrawiam. Jak się powodzi Ninie? Marja”.

— Gdyby ten urzędnik wiedział, że Nina jest kotem, którego kiedyś podarowałam bratu, kazałby mnie może odwiedzić



„Bezwstydną istotą!”

do domu obłąkanych — myślała. Urzędnik straszliwie długo szukał w spisie tego dziwnego miasta Jassy i nieufnie spoglądał na panią, która chciała tam depešować. Przyjmował już depešy do Szanghaju i Tokio, Rio de Janeiro i Bagoty, do Melbourne i Quebec, ba nawet do Pekiu i Kapsztadtu, ale do Jass jeszcze mu się nie zdarzyło. Wreszcie znalazł to miasto, co widocznie znacznie go uspokoiło, policzył słowa i żądał 10 dolarów. Marja otworzyła torebkę i dała ostatni banknot, jaki miała. Na ulicy opadło ją przerażenie. Gdyby przynajmniej kosztowało 9.90, posiadałaby teraz jeszcze 10 centów, aby szybko dostać się do „Commodore”. Komornego również nie będzie mogła jutro zapłacić. Czy miała wrócić i cofnąć depešę? Napewno iskra pędzi już oddawna gdzieś o ty-

siacie mil, ta kosztowna, dziesięciodolarowa iskra...

Zdenerwowana, smiertelnie zmęczona przybyła do „Commodore”. Koleżanka dała jej dwa owoce w cukrze i trochę gumy do żucia. Następnie zgrzebne dłonie włożyły na nią niebieski kostjum kąpielowy i wypchnięto ją na scenę. Słyszała dźwięki muzyki i oklaski, ujrzała przed sobą białą powierzchnię podłogi, która w środku zwążyła się w wąską ścieżkę, biegnącą przed nią hen w nieznaną ciemność. Otaczała ją jasne światło, tu i owdzie wyumierały się cienie ondulowanych głów damskich i poważne łysiny mężczyzn. Prześiąkła ją jasność. I oto kroczyła już poprzez środek sali napelnionej liczną publicznością, przybraną w stroje wieczorowe. Czuta prawie cielesnie, jak nogi tej przenikają promienie reflektora;

kłaniała się na prawo i lewo, kołysała się w biodrach, odrzucała płaszcz kąpielowy to jedną, to drugą dłonią, potknęła się na końcu drogi... Parę schodków i za chwilę już była z powrotem prowadzona tajemnym przejściem przez boya i znowu wyciągnęły się po nią ręce, zerwały z niej kostjum kąpielowy; oto miała już na sobie powiewną sukienkę wiosenną. Koleżanki stały w szeregu u wejścia za nią i tak rozwiał się dalej rząd dziewcząt, aż Marja znowu znalazła się na końcu ścieżki.

Tym razem p. Fenner był osobiście w garderobie, gdy wkładała ostatni model paryski kosztuły nocnej. Był to zupełnie cienki, z czarnego jedwabiu trykot koronkowy, markowany na piersi i łonie matowo różowym szyfonem. Marja czuła straszliwy głód. Narzucono na nią przezroczyste jedwabne kimono. Kręciło jej się w głowie. Nawet nie rzuciła okiem do lustra. Fenner kłaskał w dłonie: — Czarujące, panno Marjo, czarujące!

Gdy weszła na scenę, kimono zsunęło jej się z ramion. Nie zauważyła tego. Jedną z panienek chciała je na nowo z tyłu narzucić, ale Fenner odciągnął dziewczynę.

— Daj jej pani tak wystąpić. Zrobisz sensację.

Gdy Marja została nagle skąpana światłem reflektorów i mechanicznie, jakby miała jeszcze na sobie kimono, podnosiła ręce na prawo i lewo, jak gdyby odrzucając zasłonę, zamilkło — jak przed błyskawicą — zdumienie panów i oburzenie pań wobec tego uwodzicielskiego zjawiska, kroczącego między niemi. Cisza ta wisiała nad nią. Aż doszła do końca pomostu, skąd prowadziły schodki w dół, do stolików. Wryło się jej w pamięć, że w tym numerze ma po raz pierwszy pójść między stoliki. Jakby we śnie dotknęły jej nogi stopni. Wydawało jej się, że gorące powietrze z sali uderzało z podwójną siłą piekącą na jej ciało, prawie zupełnie nagie pod lekkim szyfonem. Gdzieś wybuchły gwałtowne oklaski. Jednocześnie jednak podniosła się jakaś starsza dama i uderzyła ją wachlarzem przez twarz.

— Bezwstydną istotą! — legł się gwałtowny okrzyk. Podniósł się tumult. Marja

bez zmysłów padła na podłogę.

Następnego dnia Fenner zanotował pod nazwiskiem Marji w księdze personelu notatkę: „Zwolniona z powodu niemoralnego zachowania się”. Następnie zatarł ręce z radości i zanotował w notesiku szczegółowy adres wydalonej. Gdy popołudniu udał się do niej, właścicielka pensjonatu, w którym mieszkała Marja nie pozwoliła mu wejść.

— Panienska odbywa różne konferencje.

Fenner zsunął dumnie kapelusza na tył głowy i powiedział z niedowierzaniem:

— Co? Konferencje?

— Tak jest; jest tam jakiś pan z koncernu filmowego „United Players Company” i trzech reporterów wielkich dzienników.

W tej chwili wszedł jakiś zadyszany pan, usunął Fennera na bok, wcisnął właścicielem pensjonatu do ręki banknot 5-dolarowy i zaczął bez tchu:

— „New York Times”. Musimy mieć natychmiast fotografie. Mieszka już u pani przeszło miesiąc. Napewno już podarowała pani jakąś swoją fotografię. Wystarczy chwycić zdjęcie do paszportu.

W tym czasie Marja podpisała w pokoju kontrakt, który zobowiązywał ją na rok pracy za wysokim wynagrodzeniem w „Film Company”. Gdy panowie odeszli, Fenner wsunął się do pokoju. Pogardliwe spojrzenie Marji zdradziło mu natychmiast, że wyprawa jego będzie bezowocną.

(d. e. n.)

Dr. med.
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40.
Przyjmuję od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

„CZARY”
TOM MIX

Pojedynek w Samolocie

Pamiętajcie o potrzebach naszej straży!

Nowoprzybywający prenumeratorki otrzymują początek powieści bezpłatnie.

Wiadomości bieżące

Rejestracja
rocznika 1911

Dziś, w piątek, dn. 20-go września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura wojskowo policyjnego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-ej (3-iej po południu) mężczyźni rocznika 1911 zamieszkali na terenie III-go komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

od L. do O.

oraz zamieszkali na terenie IX-go komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

od A. do L.

Każdy zgłaszający się do rejestracji powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać: dowód osobisty, a w razie braku tegoż — metrykę urodzenia oraz inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby, świadectwo szkolne, rzemieślniczy zaś ponadto — świadectwo cechowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze kryminalnej w wysokości do 100 złotych lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie.

Zmiany
w szkole

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy inspektor szkolny p. Skowroński zostaje z dn. 1 października b. r. przeniesiony na emeryturę.

Inspektor Skowroński otrzymał nominację na dyrektora zakładu wychowawczego w Herbach w woj. kieleckim.

Dotychczasowy zastępca inspektora szkolnego w Łodzi p. Tomasz Kilański został mianowany inspektorem szkolnym w Sochaczewie. P. Kilański w rząd swój obejmuje z dniem 1 października. (w)

Iskra z motoru
wzniecała pożar w fabryce

Wczoraj wieczorem zaważyła no straż ogniową do pożaru który wybuchł przy ulicy Karłowicza 17 w fabryce, należącej do firmy „Światłowski, Kon i Brner”

Na miejsce pożaru pospieszyły II i IV oddziały straży ogniowej, które po godzinnej akcji ratowniczej, pożar ugasiły.

Przeżył pożaru była iskra z motoru, od której zajęły się przesiąknięte smarami szmaty Straty nieznaczone.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Millera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); M. Lipca (Piotrkowska 193); Perelmana (Cegielińska 64); H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-iej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kapsle świetlne, lampa kwarцова, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, trawi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE

Przecięte szlaki powietrzne na szeroki świat

Łódź bez komunikacji lotniczej

Należy uczynić wszystko, aby przywrócić ten nowoczesniejszy środek lokomocji

Przy okazji konferencji prasowej u prezesa zarządu kom. woj. L. O. P. P., mecenasu Biłyka zainteresowali się sprawą braku połączeń lotniczych Łodzi z innymi miastami. Mecenas Biłyk scharakteryzował nam przebieg wypadków i obecną sytuację w tej sprawie w sposób następujący:

Swojego czasu, po otwarciu lotniska w Łodzi, weszliśmy w umowę z ówczesnym towarzystwem „Aerolot”, utrzymującym komunikację lotniczą w Polsce w sprawie uruchomienia połączeń lotniczych Łódź — Warszawa i Łódź — Kraków. Liga dała „Aerolotowi” bezpłatnie do dyspozycji lotnisko, wraz z hangarami, całkowitą służbą, komunikacją samocho-

dową lotniska z miastem i biurem w mieście, wykonującą dla nich całkowitą pracę administracyjną. Ponieważ jednocześnie „Aerolot” otrzymywał ogromne subsydja rządowe, bo zł. 3 gr. 15 za każdy przeleciały kilometr, premje za punktualność lotów, oraz zwrot 75 proc. kosztów remontu maszyn, to też nie dziwnego, że właściciele „Aerolotu” mieli do skonałe zyski z przedsiębiorstwa. Po roku chcieliśmy poddać rewizji umowę naszą z „Aerolotem”, jednakże ten nie chciał się zgodzić na żadne ustępstwa i komunikacja została przerwana. Ponieważ jednocześnie rząd również zmienił swe stanowisko, więc też „Aerolot” został zlikwidowany, a na

jego miejsce powołano do życia towarzystwo rządowo-samorządowe „Lot”.

Na konferencji w tej sprawie w roku ubiegłym Łódź zadeklarowała między innymi zakupienie 3 udziałów tego towarzystwa po cenie 80 tysięcy zł. każdy. Za to miasto nasze miało otrzymać normalną komunikację osobowo-towarową z Warszawą, Krakowem i Poznaniem. Najlepszym dowodem, jak daleko była sprawa posunięta, jest akt, że Łódź została umieszczona w oficjalnym rozkładzie lotów z podaniem godzin odlotu i przylotu maszyn.

Jednakże gdy doszło do wpłaty cen za zadeklarowanych udziałów, magistrat odpowiedział, że nie ma pieniędzy. Wobec tego

„Lot” wstrzymał komunikację z Łodzi. Mecenas Biłyk interwenjował w tej sprawie w Warszawie, chcąc wywalczyć lepsze warunki, a także w magistracie łódzkim. Jednakże ten ostatni tłumaczył, że wobec niezmiernie ciężkiej sytuacji rzeczywiście nie posiada pieniędzy na wykupienie udziałów, tembardziej, że nie ma nawet pieniędzy na wykończenie domów na Polesiu, co jest bezsprzecznie sprawą pilniejszą. W ten sposób sprawa utknęła na martwym punkcie.

Ze swej strony musimy zaznaczyć, że doskonale rozumiemy stanowisko naszego magistratu, który rzeczywiście, nie ma pieniędzy na najpotrzebniejsze wydatki inwestycyjne, a nadmiar złego sfery młarodajne traktują polski Manchester z przysłówiową już obojętnością. Jednakże należy podkreślić, że w obecnych czasach połączenie lotnicze Łodzi z szeregiem miast polskich stanowczo jest sprawą ważną. To też mamy nadzieję, że magistrat nasz poczyna wszelkie starania, aby jednak zaprowadzenie takiej komunikacji umożliwił.

Dowiadujemy się skądinąd, że „Lot” może zadowoliliby się zakupieniem przez Łódź 2 udziałów przy ewentualnym spłaceniu ich ratami w ciągu 2-3 lat.

Pamiętać należy, że tuż w najbliższym czasie podpisana będzie konwencja lotnicza polsko-niemiecka, a wtedy przemysłowa Łódź byłaby pozbawiona na szybkiej i najdogodniejszej komunikacji z zachodem Europy. Podczas gdy inne miasta korzystałyby z tego dobrodziejstwa. Byłaby to wielka krzywda dla naszego miasta. To też żyjemy nadzieją, że wszyscy zainteresowani zrobią wszystko, co będzie w ich mocy, aby jednak zdobyć dla Łodzi ten nowoczesniejszy środek komunikacji.

Czy zdajecie sobie sprawę
jak straszne są skutki gazu trującego?

Z okazji „VI tygodnia obrony powietrznej i przeciwgazowej”

Z inicjatywy prezesa zarządu kom. woj. L. O. P. P. w Łodzi mecenas Biłyka odbyła się w środę w jego mieszkaniu konferencja prasowa z okazji VI tygodnia obrony powietrznej i przeciwgazowej.

Na wstępie obrad mecenas Biłyk obrazował pokrótce dotychczasową działalność ligi na terenie Łodzi, podkreślając, że instytucja ta stoi w tej chwili wobec zamknięcia pewnego okresu swej działalności, a mianowicie okresu lotniczego. L. O. P. P. zbudowała wzorowe lotnisko i zaopatrzyła je w niezbędne urządzenia techniczne, a nawet w chwili obecnej zamierza przystąpić do wyposażenia lotniska w najnowocześniejsze instalacje świetlne, umożliwiające bezpieczny start i lądowanie w nocy. Tak więc lotnisko jest absolutnie gotowe

zarówno na okres pokoju jak i na ewentualne potrzeby wojenne. L. O. P. P. należą się słowa gorącego uznania za dokonanie tak odważnego dzieła w krótkim stosunkowo czasie, wyłącznie wysiłkiem społeczeństwa łódzkiego.

Obecnie Liga przystępuje do energicznej pracy w kierunku realizacji drugiej części swego zadania, części o wiele trudniejszej, bardziej kosztownej i wymagającej większej ofiarności i zrozumienia ze strony społeczeństwa. Zadaniem tem jest propagowanie obrony przeciwgazowej.

Nie trzeba chyba dziś nikomu tłumaczyć, jak strasznie niebezpieczeństwem grozi całemu społeczeństwu stosowana obecnie wojna gazowa. Wystarczy powiedzieć, że niemiecka eskadra lotnicza może wytruć ludność całej Łodzi w nie

spełnia pół godziny. A jednak, jakże niewielkie jest uwładomienie naszego społeczeństwa oraz brak elementarnych umiejętności rozpoznawania gazu i najprostszymi sposobami chronienia się przed nim. To też ligę czeka w tej dziedzinie ołbrzymia praca, a wszystkie sfery społeczeństwa, w dobrze zrozumianym interesie własnym, powinny jaknajwydatniej wspierać ligę w jej trudnym dziele.

W dniach od 6 do 13 października r. b. liga urządza w Łodzi „tydzień obrony powietrznej i przeciw gazowej”, w czasie którego możliwie najbardziej obrazowo zapozna ludność z grozą wojny gazowej i metodami obrony.

Do sprawy tej powrócimy jeszcze niejednokrotnie w celu waszej stronnego jej oświecenia.

Tajemniczy napad na Starem Mieście

Ofiara nieznanego bandytów kona w szpitalu

Wczoraj nad ranem na powracającego do domu skwerkiem na Starym Rynku 26-letniego Władysława Głowaka, zamieszkałego, przy ul. Szopena 4, napadli dwóch nieznanymi osobnikami, którzy zadali mu sze reg ran w głowę.

Po dokonaniu tego czynu napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Płającego się we krwi Głowaka znalazł posterunkowy III komisariatu P. P., będący w obchodzie. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które w agonji przewiozło Głowaka do szpitala św. Józefa.

III komisariat P. P. wdrożył energiczne dochodzenie, celem ujęcia sprawców zbrodniczego napadu.

Tragiczne strzały podczas zabawy

od kul rewolwerowych

W dniu wczorajszym przyjechał z Rumunii w odwiedzin do swego brata Artura Jan Kowalski, majster przedziałni, zatrudniony w dużej fabryce w Czerniowcach.

W godzinach popołudniowych obaj bracia udali się do wspólnego znajomego p. Teppera, dzierżawiącego ogród „Zaczysz”, przy ul. Rzgowskiej 56.

Podczas zabawy Artur Kowalski wyjął nagle z kieszeni rewolwer i nim któryś z uczestników libacji zdążył zrobić ruch w jego kierunku, padły dwa strzały.

Jedna z kul utkwiła w głowie Artura Kowalskiego, który zalewając się krwią z głuchym jękiem runął na ziemię.

W dniu wczorajszym przyjechał z Rumunii w odwiedzin do swego brata Artura Jan Kowalski, majster przedziałni, zatrudniony w dużej fabryce w Czerniowcach.

W godzinach popołudniowych obaj bracia udali się do wspólnego znajomego p. Teppera, dzierżawiącego ogród „Zaczysz”, przy ul. Rzgowskiej 56.

Podczas zabawy Artur Kowalski wyjął nagle z kieszeni rewolwer i nim któryś z uczestników libacji zdążył zrobić ruch w jego kierunku, padły dwa strzały.

Jedna z kul utkwiła w głowie Artura Kowalskiego, który zalewając się krwią z głuchym jękiem runął na ziemię.

Pospieszono mu natychmiast na ratunek, który okazał się jednak spóźniony — Kowalski bowiem skonał na miejscu.

Ponieważ nie zdołano ustalić czy jest to nieszczęśliwy wypadek czy też zamach samobójczy, policja wdrożyła energiczne dochodzenie celem ustalenia istotnej przyczyny zagadkowego wypadku.

Jak się dowiadujemy naoczny świadek tej wstrząsającej sceny Jan Kowalski ciężko zraniony.

Łaniucha jeszcze ma nadzieję

Skarga kasacyjna złożona będzie przy ogłoszeniu umotywowanego wyroku

Jak się dowiadujemy jeszcze raz i zabiegów rodziny dotychczasowy obrońca Łaniuchy me-Lilker.

Skarga zostanie złożona bezpośrednio po odczytaniu wyroku umotywowanego. Motywy tej skargi są narazie niezna-

ZAPOMNIANE
TWARZE

Teatr Świetlny

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś „Wesele Figara“ komedja Beaumarchais'ego. Jutro o godz. 4 popołudniu sztuka Gordina „Mira Efros“.

Stuletnią rocznicę śmierci Wojciecha Bogusławskiego

wielkiego twórcy teatru narodowego uczi teatr miejski jutro wystawieniem „Henryka IV na łowach“. Słowo wstępne przed premierą wypowie Wiktor Brumer, znany teatrolog.

OPERA W ŁODZI

W poniedziałek, dnia 23 pierwsze przedstawienie operowe w sezonie b. „Trubadur“.

Inaugurację opery w Łodzi uświetni występ St. Gruszczyńskiego.

TEATR KAMERALNY

„Rzeczywistość“ Bolesława Górczyńskiego po cenach niższych.

Dziś, piątek i dni następnych komedja B. Górczyńskiego „Rzeczywistość“.

MISTRZ MIECZYSLAW FRENKIEL w TEATRZE KAMERALNYM.

W połowie tygodnia rozpoczynają swoje występy najznakomitszy polski artysta mistrz Mieczysław Frenkiel, kreując swoją najlepszą rolę: Pagatowicza w „Grubych rybach“ M. Bałuckiego.

TEATR POPULARNY

Dziś, piątek, „Sulkowski“ St. Żeromskiego.

Jutro, sobota, premiera komedji Al. Fredry (syna) „Oj, młody, młoty“.

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę i w niedzielę dwa razy wyprzedziło Juliusza Słowackiego „Balladyna“.

Odczyt

ODCZYT WOLNOMYŚLIWIEC
W niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 10,30 rano w sali odczytowej przy ul. Piotrkowskiej nr. 83, (poprzeczna oficyna, I piętro), dr. Z. Mierzwiński, przewodniczący związku Myśli Wolnej w Łodzi, wygłosi odczyt na temat: „Walka między wiarą a religią“.

ODCZYTY B. PREMIERA

HERRIOTA w WARSZAWIE.

Jak donosi berliński „Börsen Kurier“ b. premier francuski, Herriot, odwiedzi w połowie października szereg miast stołecznych środkowej Europy, m. in. Pragę, Berlin, Warszawę i Wiedeń.

Herriot podczas swej podróży wygłosi na tematy go spodarcze.

PANI I JEJ TOALETA



1. Suknia popołudniowa z niebieskiej krepki jedwabnej.
2. Bogata ozdoba z plis przy bluzce i spódnicy.
3 i 4. Nową kombinacją na wieczór jest płaszcz i długa suknia.

Co jest i będzie modne?

List elegantki stołecznej do przyjaciółki w Łodzi

Warszawa, we wrześniu

Kochana Nino! Przedewszystkiem pragnę Ci podziękować za zaszczyt: zwróciłaś się do mnie z prośbą o informacje z mody. Jaka szkoda dla mnie (myślę o zaszczyście), że mieszkasz na prowincji.

Wiedz więc przedewszystkiem, że zaszły zasadnicze zmiany. Punkt -Roller wyszedł z mody. Używamy obecnie pigulek, dzięki którym kości nasze oblekają się warstwą tłuszczu w sposób idealnie równomierny. Chłpięcość dziewczyni. Zaczynamy się lekko wstydzić tego, co przez szereg lat pokazywało się z dumą (niezawsze) i przedewszystkiem z dużą swobodą. Wzrok męski nasycił się już dostatecznie widokiem nóżek od kolan (trochę powyżej) aż do kostek — (z wyjątkiem panów w w. lat 50 i wyżej, w w. chowanych erotycznie w epoce gorsetów). Zaczynamy więc być lekko wstydlive na tym punkcie i zaczynamy nogi przysłaniać. W każdym razie długość sukni nie jest w żadnym stosunku do wielkości poczucia wsty-

dlivości osoby, która tę suknie nosi. Wspominam o tem z obawy, abyś sobie nie sprawiła sukni do ziemi. Ponieważ jednak coś pokazać trzeba, więc będziemy się obnażać od góry tj. będziemy pokazywać szyję, ramiona, plecy aż do pasa, a z przodu — w miarę możliwości. Pewną naturalną granicą między górą, a dołem stanowi pasek w pasie. Zasadnicza zmiana w linii nie konieczne na różowo usposobiła panie. Dlatego do mianuje obecn. kolor brązowy we wszystkich odcieniach. Jest to kolor powagi i stateczności. Zresztą są modne niemal wszystkie kolory.

Na przedobiadem modne są suknie z materiałów bardzo praktycznych. Materiały owe noszą przeważnie nazwy cudzoziemskie, ale mam wrażenie, że ocean ich nie widział. W każdym razie zapamiętaj sobie nazwę „Tweed“. Suknie z tego materiału są bardzo szykowne.

Po obiedzie i wieczorem nosimy, jak Ci wiadomo zgoła co innego. A więc jedwabie ciężkie i lśniące, żorżety, aksamity po-

lyskliwe i miękkie, wytłaczane i gładkie, ciężko opadające w kłozkach, draperjach, tu krótkie, tam długie... Kaprys linji u dotu jeszcze nie jest uchwycony. Można sobie wobec tego pozwolić na własne kaprysy. Przybrania do tych sukien są bardzo skomplikowane.

A teraz okrycia. Modne są obecnie skromne płaszcze bogato przybrane futrem. Futra zaś są skromne i naogół znane. Np. brajtszwance, sobole, szenszyle, krety, karakuly, nurki kanadyjskie. Przypuszczam, że Tobie będzie najładniej w szarakach. (Masz takie słiczne zielone oczy). Rękawy u futer są niezwykłe duże i fantazyjne, aby wiatr mógł swobodnie wdzierać się przez szwy. To naskutek ostrej zimy zeszłego roku.

A kapelusze? Co za bogactwo form. Z rondami i bez, proste i fantazyjne. Nie, doprawdy, wszystko inne możesz sobie sprawić w domu, ale po kapeluszu i obuwie musisz przyjechać do Warszawy.

Na zakończenie po przyjacielsku, dodam jeszcze jedną uwagę. Przejrzyj Sama jakąś „Da-

WIELKI POKAZ MÓD W FIRMIE L. TRAJSTMAN

Wielkie zainteresowanie w Łodzi wzbudziła wiadomość, iż w znanej firmie L. Trajstman zorganizowany ma być wielki pokaz najnowszych kreacji okryć damskich oraz materiałów sezonu bieżącego. Wiadomość powyższa wzbudziła w Łodzi niezwykle poruszenie, albowiem niema chyba niewiasty, która obecnie nie głowiła się nad tem, co sobie sprawić na nadchodzący sezon jesienno-zimowy.

Pokaz w firmie L. Trajstman, posiadającej utrwaloną już sławę najbardziej eleganckiego magazynu, dającego ton i dzierżące stale rękę na pulsie mody, będzie niewątpliwie najpiękniejszą rewją — żywym żurnalem, wskazującym pięknym paniom wszystko co modne i ładne.

Nie należy wątpić, iż w dniu pokazu, t. j. w niedzielę, dn. 22 b. m. salony firmy Trajstman przy ul. Piotrkowskiej 81, będą zapelnione, to też wskazaniem jest, by zarząd firmy poczynił odpowiednie przygotowania na przyjęcie tak wielu gości. Pokaz mód będzie miejscem rendez-vous eleganckiego świata Łodzi.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Uśmiech losu

Dramat serc w 12 wielkich aktach
W rolach głównych:

Jadwiga Smosarska, Kaz. Junosza-Stępowski, Józef Węgrzyn, Eugenjusz Bodo i Romuald Gierasieński.

Następny program:

„Niebieska myszka“

Szampańska komedja salonowa.

W rolach głównych:

Jenny Jugo, Harry Halm.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-iej po poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

me“, czy inną „Elegante Welt“ i wybierz fasony do swoich sukien z „Przeglądu Mody“. Wyjdiesz na tem najlepiej i zrobisz furorę. Ale nie zapomnij powiedzieć swoim przyjaciółkom, że suknie przywiozłaś z Warszawy.

Całuje Cię

Twoja
Zosia.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

Występ kwartetu Glazunowa

Sezon koncertowy rozpoczął się pod dobrymi auspiciami. Tak przynajmniej przypuszczać należy, jeżeli koncert kameralny zdołał sięgnąć tylu słuchaczy, by starczyło na zapelnienie wielkiej sali koncertowej. Minęły czasy, kiedy muzykę komnatową nazywano „ciężkostrawną“. W jednym z mniejszych miast niemieckich, po skończonym koncercie słynnego kwartetu Rose wszedł burmistrz do pokoju artystycznego i w gorących słowach winał profesorowi Rose sukcesu i życzył, aby jego skromny kwartet wkrótce się powiększył. Otóż taki incydent byłby dziś nie do pomyślenia. Dziś każdy wie, co to jest kwartet i, że kto

chce zdobyć największe zadowolenie estetyczne, ten musi się zwrócić do kwartetu, a nie do muzyki solistycznej, która jest tworzona i obliczona na efekt, nie wyzwolona z wirtuozowskiego baroku. I cóż tu mówić o kapryśnej naszej publiczności koncertowej, która zdusiła „Towarzystwo Krzewienia muzyki kameralnej“ pod kłosem obojętności i wzgardliwego milczenia, i dla której turystyka w dziedzinie muzyki uznaje tylko małe, niemieckie przechadzki a nie karkołomne wyprawy dwugodzinne przy wdychaniu atmosfery muzycznej zaledwie skrawkiem płuc.

Przyznają się w pokorze ducha,

że udałem się z pewnym niedowierzaniem na ten kwartet, o którym się mało co słyszało, a którego całą przynętę stanowiło imię wielkiego rosyjskiego twórcy w tytule. Zaintonowanie pierwszych taktów „kwartetu g-moll“, Griega rozwiła momentalnie chmury, gromadzące się w złowrogłym przeczcuciu na firmamencie całego audytorjum. Z zapartym tchem słuchano tego przedziwnie „zgranego“ zespołu.

W objawach artyzmu spotyka się indywidualności, odznaczające się różnorodnym temperamentem: jedni krewkością i zapalem; u innych główną zaletę stanowi umiarkowana powściągliwość; znajdują się i takie jednostki, u których po waga olimpijskiego spokoju idzie w parze z wysoko rozwiniętymi zaletami poczucia artyzmu. Do ostatniej kategorii zaliczyłbym pp. Łukaszewskiego (I skrz.), Peczniko-

wa (II skrz.), Mogilewskiego (wielonczela) i Rywkina (altówka). Jednego z nich, p. Aleksandra Pecznikowa, słyszeliśmy już z tej estrady, interpretującego koncert Czajkowskiego D-dur w roku 1921.

Zespół kwartetu Glazunowa okazał się wyjątkowym pod względem piękności brzmienia, a program, za wyjątkiem drobniuszku Händla (Passeacaglia), pozostał pod hasłem romantyzmu, który zdaje się być konikiem zespołu — ten pełen lez bólu cichego romantyzmu, to beznadziejne trzepotanie się duszy wobec nieprzewyciężonych przeznaczeń losu. Gwoździem programu był „Kwartet es-moll“ Czajkowskiego, którego wykonanie było źródłem artystycznych wrażeń o najwyższej skali. Pomijając nieodrodną spoistość i porozumienie się wszystkich wykonawców, tworzących nierozdzielalną całość, do-

znawaliśmy dziwnego uczucia, a mianowicie nieprzepatęję chęci badania gry świetnych wirtuozów każdego z osobna. Było to symfoniczne traktowanie kompozycji, bo te smyczki w sposób czarodziejski imitowały i drzewne instrumenty, i blaszane. To też podziwialiśmy i te frazesy, i te tony, splatając z nich wieniec dla każdego z wirtuozów oddzielny.

Wieczór był istotnie prawdziwą uczcą artystyczną! Artyści przyjmowani byli entuzjastycznie. Zniewoleni przeciągłym oklaskiem do naddatków, dodali „Nokturn“ Borodina, „Moment musical“ Schuberta i „Menuet“ Boccherini'ego.

Cieszymy się na zapowiedziany drugi koncert tego zespołu. Szkoda tylko, że nie usłyszymy nic Beethovena.

F. HALPERN

Najpiękniejszy dzień Kopciuszka

Władze miejskie gorąco się zajęły sprawą krzewienia kultury muzycznej w Łodzi

Wczoraj wieczorem, z inicjatywy p. prezesa rady miejskiej, Inz. Holcgrebera, odbyła się w siedzibie radzieckiej konferencja specjalna, poświęcona za gadnieniom krzewienia kultury muzycznej w Łodzi.

Przewodził obradom p. Holcgreber, który też zagaił posiedzenie, zaznajamiając dotychczas zaproszonych z przedmiotem konferencji. Następnie p. Holcgreber dał w swym przemówieniu zarys prac i usiłowań zarówno społeczeństwa łódzkiego, jak władz miejskich na polu krzewienia kultury muzycznej, podkreślił umiowanie muzyki, istniejące w najszerzych sferach mieszkańców naszego miasta i wskazał na owocną działalność takich instytucji kultury muzycznej, jak tow. muzyczne, łódzka orkiestra symfoniczna, przekształcona następnie w łódzką orkiestrę filharmoniczną, tow. miłośników muzyki i in. Dalej zakomunikował o inicjatywie dyr. Adwentowicza co do zorganizowania w teatrze miejskim stałych przedstawieli operowych, które oczywiście nie mogą się odbywać bez udziału wyszkolonej i zgranej orkiestry. Orkiestra ta istnieje w postaci zespołu Ł. O. F., zaś by umożliwić i ożywić jej działalność dyr. Adwentowicz, dzięki swym zabiegom, uzyskał dla niej w departamencie sztuki przyrzeczenie subwencji w wysokości 10 — 12 tys. złotych. Celem skoordynowania pracy w dziedzinie kultury muzycznej zaproponował p. Holcgreber powołanie przez radę miejską komisji muzycznej, która, funkcjonując w charakterze ciała opiniodawczego przy władzach oświaty i kultury, układałaby plan i program zamierzeń muzycznych na terenie m. Łodzi oraz stawałaby wniosem do podziału funduszy, przeznaczonych w budżecie miejskim na cele popierania muzyki. Komisja ta miałaby skład następujący: prezes rady miejskiej, prezydent miasta i ławnik wydzia-

łu oświaty i kultury — z urzędu, następnie — dyrektor teatru miejskiego, dwóch delegatów Ł. O. F., 1 delegat związku zawodowego muzyków, dwóch radnych miejskich i 2 wybranych przez radę miejską obywateli miasta.

Projekt prezesa Holcgrebera spotkał się z jednomyślnym uznowaniem zebranych, którzy złożyli podziękowanie inicjatorowi konferencji za jej zwołanie. Po przedyskutowaniu szczegółów projektu powołania do życia komisji muzycznej, postanowiono prosić p. prezesa Holcgrebera o postawienie tej sprawy na porządku obrad najbliższego posiedzenia rady miejskiej, t. j. w dniu 26 b. m.

Celem przyspieszenia zrealizowania sprawy subwencji dla Ł. O. F. wyjadą w najbliższych dniach do Warszawy pp. Inz. Holcgreber i wiceprezes dyr. Wolczyński, którzy będą interwenjować u odpowiednich czynników.

Wczoraj rano o godzinie 7.30 z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w miasteczku Gorkowice pod Piotrkowem.

Pomimo energicznej akcji ratowniczej pożar szalał nadal ze zwiększającą się siłą, zagrażając całemu miasteczku.

Siła żywiołu była tak wielka, że w ciągu niecałej godziny w płomieniach stanęło przeszło 30 domów.

Zawezwano wszystkie okoliczne oddziały straży, które pomimo szalonych wysiłków nie były w stanie zlokalizować ognia. W miasteczku zapanowała

Pożoga zniszczyła miasteczko

Przeszło sto rodzin pozostało bez dachu nad głową

Wczoraj rano o godzinie 7.30 z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w miasteczku Gorkowice pod Piotrkowem.

Pomimo energicznej akcji ratowniczej pożar szalał nadal ze zwiększającą się siłą, zagrażając całemu miasteczku.

Siła żywiołu była tak wielka, że w ciągu niecałej godziny w płomieniach stanęło przeszło 30 domów.

Zawezwano wszystkie okoliczne oddziały straży, które pomimo szalonych wysiłków nie były w stanie zlokalizować ognia. W miasteczku zapanowała

niesłychana rozpacz i panika. Dopiero późnym wieczorem udało się straży pożar umiejscowić.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń spłonęło doszczętnie 35 domów mieszkalnych. Przeszło 100 rodzin znalazło się bez dachu nad głową. Sytuacja jest wprost rozpaczliwa. Korzystając z pożaru władze społeczne wyległy na ulicę, plastry ja pogorzeliśka.

Chcąc zapobiec temu, przysłała no z Piotrkowa dwie kompanie 25 p. p., które utrzymują porządek w miasteczku.

Już jutro otwarcie sezonu w kinie „PALACE”

ukaze się pierwszy przebój jesienny

Biała Księżna z Moskwy

w roli Fedory

Pola Negri

w roli Borysa Iwanowa

Norman Kerry

100077 93 219 54 57 80 87 301 25
29 37 44 65 426 66 599 685 707 59
803 997 101020 33 108 94 402 26 77
89 524 39 63 641 70 85 875 102035
188 253 69 337 79 430 502 92 631 73
796 815 29 103057 119 260 70 305 61
699 992 104057 141 281 331 459 73
534 759 853 924 51 80

140015 71 85 253 96 609 34 67 70
700 53 57 95 821 32 917 141043 84 112
59 303 12 84 447 66 86 518 35 75 604
53 65 811 76 89 982 142039 186 207
52 570 869 88 143039 90 145 49 84 270
91 309 16 458 569 71 703 57 915 30
37 144221 34 78 97 457 514 26 93 605
25 60 705 72 84 90 827 30 40 947 68

105015 24 114 72 297 336 407 11
50 89 525 618 28 56 700 7 865 69
106036 65 83 95 117 19 75 94 283 403
94 608 45 750 803 12 26 44995 107016
31 59 77 86 203 485 500 675 716 38
48 827 941 108123 60 245 48 325 65
400 32 50 511 55 89 93 703 109057 64
93 142 212 71 98 327 42 51 491 505
33 34 70 744 99 883 983

145004 11 59 106 57 255 76 517 752
934 146003 195 235 37 388 442 565 75
621 78 97 723 837 983 147141 278 315
34 54 446 508 62 747 907 35 57 148014
177 93 267 95 328 422 46 60 575 618
82 759 813 89 971 91 149011 135 54
301 521 51 651 865 81 927

110016 27 38 42 77 130 40 221 313
72 91 468 605 20 32 62 64 708 10 90
91 834 96 111103 85 255 56 63 93 423
66 99 529 70 86 87 768 821 48 50 69
910 112071 78 82 329 90 407 530 672
89 876 83 92 113016 52 108 63 93 378
88 400 18 566 780 86 818 37 80 909
64 67 114096 129 62 205 25 301 11 18
440 508 82 681 748 60 86 962 98

155144 59 234 40 302 16 87 415 47
72 97 507 666 712 830 906 156207 86
326 579 848 59 915 157110 94 219 77
351 439 87 627 750 68 95 837 53 955
153006 11 13 70 76 90 110 22 239 56
360 460 78 564 673 814 35 49 906 59
80 159003 135 94 392 407 590 652 90
77 80 883 95

120069 188 286 377 97 445 624 53
741 63 815 121031 91 141 420 37 685
739 814 45 122046 78 261 301 594 602
91 914 68 123037 41 46 366 92 410 38
51 18 608 40 76 770 75 899 955 60
124200 46 438 94 95 555 633 38 715
26 715 26 46 55 84 826 52

160022 140 48 55 83 202 11 329 635
161030 220 28 45 68 359 51 422 61 85
522 44 55 755 800 932 162015 86 129
62 269 326 52 82 449 550 61 77 94
624 73 93 743 163093 134 61 335 37
86 88 480 505 712 50 998 164023 43
60 69 212 317 85 65 558 62 67 602 8
75 788 961 70

125099 143 50 229 30 59 311 15 23
69 405 523 44 691 704 827 927 126022
24 42 48 81 86 98 136 62 69 74 367
452 88 556 78 626 55 75 733 52 803
66 127063 197 240 42 86 317 18 400 83
674 713 841 922 76 128060 84 144 62
246 320 28 32 411 64 92 624 62 843 19
67 934 53 132005 51 126 35 45 62 93
350 486 509 646 52 66 72 748

170047 417 578 637 857 953 171276
381 459 525 765 804 963 172001 29
167 534 401 79 98 354 661 170307 63
133 292 322 30 426 40 82 534 47 66
771 85 90 863 933 49 174017 120 49
289 372 442 85 90 524 33 50 97 729
38 78 85 946

130040 43 98 251 99 321 77 526 649
50 62 733 131009 14 42 148 52 251 73
439 45 53 77 81 601 67 859 87 92 955
71 99 142048 100 74 459 500 94 673
808 45 79 901 85 133165 74 242 60 302
61 425 71 86 501 57 80 687 759 818 62
918 21 35 47 84 134020 218 77 92 99
301 17 95 550 631 769 91 858 68 953
86

150015 120 25 68 301 72 465 553 73
649 78 710 842 63 136004 115 223 52
358 400 537 603 40 51 720 898 923 39
137031 37 175 295 97 313 47 616 66 97
816 68 138011 121 270 445 605 23 61
81 757 68 139062 104 201 394 419 505
45 76 79 641 745 76 895 902 16 46

Pełna tabela wygranych loterii państwowej

Wczoraj w 11-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 19-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

50,000 złotych na Nr.: 131290

15,000 złotych na Nr. Nr.: 70216 135096

10,000 złotych na Nr.: 135689

5,000 złotych na Nr. Nr.: 12789 105515 157622 182792

2,000 złotych na Nr. Nr.: 9283 21439 24184 57654 133599 152204 156286 183277

1,000 zł. 18879 26357 31692 34644 35032 38149 39941 57436 63870 64489 79764 80432 93251 97839 103509 119077 125863 127895 135676 141046 155274 156554 158393 160770 169396

500 zł. 13002 13247 24828 29611 31588 33147 41335 42070 42805 44142 46343 47109 52916 62817 72001 72594 92601 109286 106480 110457 113523 116484 125014 126451 127876 132980 142417 142767 145189 161191 162174 163359 168391 172148 173635 176228 176648 177069 178249 178938

530 56 627 29 729 41 83 804 7 17 24
39 43 938 9096 195 74 395 375 661
709 73 844 75 925 37
10070 80 89 130 54 260 87 97 371 89
770 816 58 70 957 11041 107 19 55 290
374 520 649 722 888 938 12064 97 112
17 59 79 360 444 49 71 83 98 573 602
36 83 714 858 84 912 13047 88 115
212 313 45 48 67 75 425 51 66 18009
657 803 64 906 14080 133 60 79 84 280
89 320 416 598 637 729 45 810 917 35
64 68 84 85
15114 24 85 211 385 462 550 670 788
97 844 933 16097 108 61 74 217 34 36
44 50 77 305 60 94 402 40 552 665 76
757 75 77 81816 63 968 93 17129 49
306 35 57 60 62 88 91 405 62 93 570
382 92 37 798 828 923 24 51 66 18009
32 38 202 57 304 33 75 79 422 581
676 86 723 36 94 800 39 48 90 900 19
19009 164 254 82 325 43 439 860 86
916 59 70
20014 42 113 46 55 247 374 414 560
67 669 714 27 63 98 832 57 60 985
21000 135 229 69 89 326 88 602 21
806 31 67 926 39 63 22015 85 145 249
322 99 472 603 796 823 23147 252 71
83 546 98 643 76 716 814 58 85 908
13 30 24229 56 394 419 31 52 559 727
38 857 917 60 88 98
25084 171 250 364 72 445 615 750
821 26021 311 55 402 65 580 94 660
804 30 27019 29 81 177 232 338 91
418 528 52 633 49 735 893 98 976
28178 256 334 97 494 89 665 728 83
29114 354 56 441 48 506 73 663 848
88
3014 108 19 75 83 229 41 585 644
806 94 99 961 31097 119 201 22 94 302

898 46 123 31 55 325 419 507 55 86
92 96 670 724 28 939 46 98 47117 263
516 900 48006 33 73 64 82 193 445
524 86 704 83 833 42 929 90 49034
159 215 347 50 65 89 624 725 62 818
23 67 71 914 19 45 85
50316 488 530 600 758 803 32 75 948
76 91 51078 100 47 90 360 419 524 51
698 816 49 966 52019 34 56 113 212
78 93 326 51 74 90 400 40 314 75 609
16 801 44 48 964 91 53011 18 110 25
76 273 327 404 704 42 704 841
54134 335 71 428 611 35 75 731 79 833
72 908 44
55054 130 301 23 62 93 401 600
56056 138 44 219 26 502 95 615 714
84 57001 40 54 71 110 27 360 81 466
574 614 55 98 763 69 820 22 86 91 900
48 58006 47 85 128 83 85 368 469 70
502 37 64 843 944 59065 110 35 93 223
578 82 625 837 87 919 45 93
60019 258 84 370 493 640 73 847 82
84 951 76 61038 39 87 100 228 35 62
94 487 510 773 917 21 49 82 62032 119
55 66 76 336 46 69 440 54 547 729 39
882 987 63181 99 212 375 664 757 824
909 66 64067 79 399 645 760 900
60590 132 221 381 557 83 704 813
80 906 12 81 66023 93 300 526 35 53
91 657 713 67010 55 262 79 468 576
654 80 92 706 899 929 31 68150 91 233
59 410 41 67 70 541 44 74 637 808 12
62 81 901 21 34 65 66 85 96 69011 34
84 353 653 740 820 67 910 27 76
70183 84 421 81 637 71165 233 73
370 409 678 81 830 85 72031 32 240
310 20 72 82 605 35 720 48 844 924
90 73172 233 36 85 484 543 84 700 8
19 53 817 21 48 95 908 42 74040 41
47 52 109 41 237 43 75 349 453 87 514
22 34 65 664 89 704 802 23 78 978 89
91
75030 86 295 368 489 505 68 634 726
95 841 902 66 80 76057 74 85 86 142
79 217 394 480 713 817 80 920 77091
236 75 414 20 50 78 97 674 710 20 812
977 78159 268 93 317 425 31 653 92
802 7 972 79172 391 509 95 657 60 75
890 986
80004 30 56 127 279 354 537 53 639
722 802 8 990 92 81086 136 362 531
55 73 740 926 75 80 82110 208 40 87
496 712 23 50 67 833 999 83000 59 181
383 454 59 61 78 534 629 90 831 72
84043 66 71 161 96 218 68 85 423 623
36 749 857 71 954 93
85024 107 212 314 477 613 38 808 9
44 975 86068 69 229 405 21 53 506 89
719 86 872 87026 90 151 72 84 235
411 98 540 619 42 85 780 810 33 91
907 37 88000 242 58 78 86 300 86 469
577 749 880 911 45 89097 148 229 70
66 441 54 63 67 70 659 805 927
90098 404 504 630 711 86 830 918
73 91092 224 386 434 41 590 628 97
714 58 94 823 92010 108 61 570 76
609 70 84 815 961 93110 228 33 540
46 680 89 730 94025 132 207 382 645
87 844 53 931
95000 175 202 375 409 639 83 736
45 99 817 46022 286 490 532 85 799
869 97028 81 130 389 99 411 13 755
87 815 98041 78 102 245 67 404 75 556
97 636 83 90 794 929 36 99159 310 50
569 727 92

Zawiadomienie!
W dotychczasowym ciągnięciu 5-ej kl. padły u mnie następujące wygrane:

Zł. 10.000.- na Nr. 179501

Zł. 2.000 na Nr. 168200

Zł. 5000 na Nr. 157622 i f. d. i. t. d.

Najszybsza Kolektura

B. WEINBERG Piotrkowska 42
Piotrkowska 163

Losy 5-ej kl. są jeszcze do nabycia oraz losy do 1-ej kl. 20-ej Lot.

500 zł. 1945 3216 3329 7260 8960
9809 9895 11116 12640 13326 15215
15280 16153 17863 19855 22946 23143
23534 23880 24123 25155 26991 27155
31548 32194 33179 38680 34229 36522
40881 42022 43145 43160 43465 35021
47039 47258 49123 49374 49675 52088
54447 55138 56668 57357 58008 58274
65145 67132 68355 69598 69921 70351
71679 74412 75366 75415 75972 76150
77110 77251 78033 78339 78394 80196
81180 81914 83713 85334 85414 87521
87654 88176 88615 88890 91793 92912
95078 95980 96742 105887 105942
112674 112960 113531 116029 117727
119357 119795 122131 122239 124138
124626 126333 126660 126611 127055
129510 129903 130696 130843 132742
132934 133069 133676 133909 134102
135281 135730 137785 137807 138930
139254 140109 141156 141749 142121
142906 144429 144866 145062 146008
146437 147298 148629 150129 150628
151023 151177 151648 152442 155241
156041 157876 158649 159304 161597
165173 166201 167551 169530 173239
178179 182225 182574

31 54 65 83 551 635 720 88 832 57
32173 262 352 532 52 725 89 926 804
33 42 45 68 33081220 24 33 414 536
66 669 715 66 80 803 34160 259 84
391 504 29 613 712 939 61 82
35021 31 77 118 339 85 451 64 616
48 49 717 849 75 956 58 65 36027 183
223 368 439 87 571 601 32 48 323 39
87 944 37004 29 138 255 57 69 95 339
409 87 635 42 85 835 72 86 94 981
38051 187 216 383 864 949 81 39012
124 42 263 526 60 601 24 91 756 73
839 52 963
40025 35 199 278 327

Wzrost zużycia bawełny

Jedynie Europa konsumuje coraz mniej tego surowca

Statystyka światowego spożycia bawełny za rok ubiegły, t. j. od 31 lipca 1928 roku do tegoż dnia roku 1929 wykazuje łączną liczbę 26,882,000 bel, wobec 25,540,000 bel za okres poprzedni.

Zestawienie konsumpcji według gatunków ujawnia znaczny spadek zużycia bawełny amerykańskiej, bowiem rok 1928-29 zamyka się liczbą 15,076 bel, zaś rok 1927-28 liczbą 15,407 bel. Zapotrzebowanie orientuje się w pierwszym rzędzie w kierunku bawełny indyjskiej, która wykazuje wzrost o 655 bel. Ten stan rzeczy wywołany został pomyślnymi zbiorami w Indiach i strejkami w okręgu Bombaju; nagromadzone zapasy bawełny konkurowały z powodzeniem z gorszymi gatunkami amerykańskimi.

Wzrost spożycia ogólnego o 842,000 bel rozkłada się na Stany Zjednoczone i Japonję. Wszystkie inne kraje wykazują spadek.

Konsumpcja europejska jest niższa, niż w roku poprzednim i tutaj znów wzrost odnośnych liczb we Francji, Italji, Belgji i Rosji nie pokrywa spadku w innych krajach, przedewszystkiem w Szwajcarii, Austrii, Niemczech, Anglii i Polsce.

Ciekawym jest porównanie liczby wrzecion Anglii i Japonji — dwóch czołowych konkurentów na rynku azjatyckim. Po dzień 31 lipca posiadała Japonja 6.436.000 wrzecion, przy wzroście 164.000 w ciągu roku.

Na 31 lipca 1928 r. posiadała Anglja 57.136.000 wrzecion i liczba ta zmniejszyła się do 56.748.000 na dzień 31 lipca 1929 roku.

Nie bacząc na potężną różnicę wrzecion, zużycie bawełny w Anglii i w Japonji jest prawie jednakowe. Wykazuje to kolosalną przewagę sprawności technicznej i organizacji przemysłu japońskiego.

Dane powyższe pochodzą od International Federation of Master Cotton Spinners and Manufacturers. Sekretariat tego związku, na podstawie ogólnej ilości wrzecion w każdym państwie, ustalił ilość godzin bezrobocia, które się przedstawiają jak następuje: Anglja — 282 godziny; Italja — 144 godz., Niemcy — 110 godz., Czechosłowacja — 60 godzin i Francja — 48 godzin.

Światowe zapasy bawełny u sprzedawców nie uległy prawie żadnej zmianie: 4.863.000 bel za rok obecny i 4.787.000 bel za ubiegły.

W Europie cyfry te wykazują poważną różnicę na niekorzyść roku bieżącego. Zła konjunktura nakazała widocznie ostrożność w magazynowaniu surowca.

W tych warunkach wiadomości biura rolniczego w Waszyngtonie, ogłoszone przed kilku dniami, które podaje przypuszczalną wysokość zbiorów tegorocznych poniżej 15.000.000 bel winne były wywołać nastrój zwykły. Faktycznie jednak wywołały one tylko zamęt na giełdzie surowej bawełny, a mianowicie: zwyżkę cen o 25 punktów przy jednoczesnej dalszej tendencji do umów i gry na niżkę, co zdawało się wskazywać na to, że sfery miarodajne niezupełnie liczą na wzrost cen.

Ostatnie wiadomości dowodzą, że przewidywania te były słuszne, albowiem po przejściowym, jak się okazuje, wzroście cen w ubiegłym tygodniu, nastąpiła niżka ostatnio. Przyczyniły się do tego wiadomości o spadłych obfitych deszczach, co daje widoki na możność poprawy zbiorów, oraz fakt posiadania w Ameryce zapasów w ilości, przewyższającej 2 miliony bel. Dla uzupełnienia chaosu dodać należy, że są nawet wyrażane przypuszczenia, że rząd i banki nie dopuszczą do spad-

ku cen.

Brak również pewności, co do jakości gatunków przyszłych zbiorów.

Naogół w nastrojach przeważa ostrożność i ilość tranzakcji, zawartych z przemysłem, jest niewielka.

Z Indji sygnalizują poprawę, która jednakowoż nie wpłynęła na ceny. Wiadomości, nadchodzące z Egiptu, świadczą że i tam panuje cisza. Do Anglii na deszły już pierwsze transporty bawełny egipskiej z ostatnich zbiorów.

Bilans Targów Wschodnich

przedstawia się naogół dość pomyślnie
(Od specjalnie wysłanego korespondenta „Głosu Porannego“)

Łwów, 18 września
Tegoroczne targi wschodnie podkreśliły raz jeszcze dużą ich żywotność.

Wystawa poznańska przyciągnęła się do słabszego udziału firm zachodniej Polski i Kongresówki, ale bardzo licznie wystąpiły firmy z Małopolski oraz firmy zagraniczne, biorąc udział w 40 proc.

Wystawa maszyn rolniczych i narzędzi, bogato obsadzona; wystawa automobilowa, na której z pięknymi eksponatami wystąpiła spółka akcyjna „Ursus“, pawilon przemysłu naftowego, imponujące pawilony monarchów państwowych — wszystko to stworzyło doskonałą całość.

W głównym pałacu targowym, gdzie zazwyczaj mieściły się firmy łódzkie i śląskie, w tym roku panuje przeważnie zagranica. Austriackie domy konfekcyjne i tureckie hurtownie dywanów wystąpiły z pięknymi kolekcjami, jakkolwiek do skonałe prezentowały się polskie kilimy, samodziałalność i makaty buczackie.

Tuż obok znajdujemy wystawę specjalną, zorganizowaną przez związek izb przemysłowo-handlowych Japonji.

Wystawie tej jedno tylko można zarzucić; niedostateczne uwzględnienie momentów zewnętrzno-estetycznych.

Dlatego też ekspozycje pomieszczone są ze sobą. Pomimo to jednak znajdujemy tam, zwłaszcza

Cisza w bawełnie Piękne pogody zmniejszają tranzakcje

Tydzień bieżący na rynku bawełnianym kształtował się naogół niepomyślnie. Piękne pogody hamują rozwój tranzakcji towarami zimowymi, to też obroty były bardzo nieznaczne. Zaznaczyć należy, że wieś, na którą przemysł łódzki tak bardzo liczył, narazie zawiodła. Niskie ceny zboża w dalszym ciągu odbijają się fatalnie na konsumpcji towarów przemysłowych przez wieś, która z powodu swej niskiej stopy życiowej nie może sobie pozwolić na kupowanie towarów. Wypłaćcalność klienteli nie uległa żadnej zmianie. Ceny towarów kształtują się w granicach cen z roku ubiegłego.

cza w dziale galanterji, piękne wyroby, pomiędzy któresai porcelana japońska występuje na plan pierwszy.

Ten sam brak zewnętrznego ładu obserwujemy na wystawie zbiorowej Egiptu, gdzie znajdujemy surową bawełnę i temu podobne produkty orientalne. Branża spożywcza, galanteryjna norymberszczyzna, zabawki — oto atrakcje tegorocznych targów.

Specjalne wystawy zorganizowane zostały przez LOPP. W tym celu przez związek bodowlany, który wystąpił z gołębiami podobnymi i królikami.

W dniach od 12 do 17 odbywał się na terenach targów olbrzymi targ remontowy. Sprzedano 12 przepięknych koni arabskich, a tranzakcje były bardzo okazałe.

A. G.

Reforma podatku obrotowego jest już bliska urzeczywistnienia

Projekt reformy podatku obrotowego, opracowany przez min. Matuszewskiego, o którym donosiliśmy w swoim czasie, jest już na ukończeniu i wejdzie wkrótce pod obrady rady ministrów

Reforma przewiduje w przyszłości całkowite zniesienie podatku obrotowego. Narazie, do-

półki skarbu państwa nie znajduje odpowiedniego ekwiwalentu, podatek obrotowy będzie zmieniony w ten sposób, że handel hurtowy płaciłby pół proc. podatku obrotowego, wielki handel detaliczny 1 procent, zaś małe przedsiębiorstwa opłacałyby podatek ryczałtem.

Kino „PALACE“ Teatr

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś i dni następnych!

VENUS

w siedmiu odsłonach

Szampańska salonowa farsa w 12 aktach w obsadzie między- narodowych sław:

Ellen Richter George Aleksander
Evi Eva, Mikołaj Rimski, Albert Pauling

Orkiestra M. Lidauera powiększona.

Ceny miejsc normalne!

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej w warszawskiej

Warszawa, 19-go września

DEWIZY

Londyn 43,22 i pół
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,90
Szwajcarya 171,87
Wiedeń 125,48
Obroty i różnice kursowe b. małe. Dolar gotówkowy w obrocie pozagiełdowym 8,884. Rubel złoty 4,63 i trzy czwarte. Gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. pożycz. inwestycyjna 118,75
119,00
5 proc. państw. pożycz. premjowa dolarowa 60,25 — 61,00 — 60,75
10 proc. pożycz. kolejowa 102,50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49,00
49,25
5 proc. L. Z. Warszawy 52,00
8 proc. L. Z. Łodzi 59,00
10 proc. Radomia 68,50
10 proc. Siedlec 67,00 — 66,75
8 proc. oblig. Banku Kom. III em. 93,00

AKCJE

Bank Polski 169,00 — 167,00
167,50
Bank Zw. Sp. Zar. 78,50
Cegielski 41,25
Modrzejów 22,00
Norblin 103,00
Ostrowiec 84,50
Starachowice 25,00

Z pożyczek państwowych słabsza 5 proc. premjowa dolarowa. Dla listów zastawnych tendencja niejednolita, dla akcji przeważnie słabsza, obroty małe.

NOWY JORK

loco 18,70
wrzesień 18,38
październik 18,43
listopad 18,59

LIVERPOOL

loco 10,31
wrzesień 9,94
październik 9,94
listopad 9,91
grudzień 9,97
styczeń 9,97
luty 9,99
marzec 10,05
kwiecień 10,05
maj 10,09
czerwiec 10,08
lipiec 10,07
sierpień 10,02
wrzesień 9,96

BREMA

loco 20,64
październik 19,38
grudzień 19,79 — 19,70
styczeń 19,83 — 19,77
marzec 19,13 — 20,08
maj 20,23 — 20,17
lipiec 20,14 — 20,09

Zwiedzajcie
P. W. K.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Porażka Pietkiewicza w Pradze Sukcesy Sikorskiego i Kostrzewskiego

Doskonali polscy trzej lekkoatleci Pietkiewicz, Kostrzewski i Sikorski wstąpili jak wiadomo do Pragi, by zmierzyć się z czołowymi lekkoatletami czeskimi.

Spotkanie wywołało w Pradze o gromne zainteresowanie. Spodziewano się, że czescy zawodnicy zrewanżują się za porażki odniesione w Warszawie.

Szczególne zaś zainteresowanie budziło spotkanie Pietkiewicza z Koscyakiem.

Zawody odbyły się i zgromadziły dużą ilość widzów na boisku Sparty.

Polscy lekkoatleci tylko w części odnieśli zwycięstwa, mianowicie w biegu na 440 jardów przez płotki, oraz w skoku w dal, w których zawodnicy polscy zajęli pierwsze miejsca.

Natomiast zawiódł Pietkiewicz, który wskutek złej taktyki przegrał bieg do Koscyaka.

Niedzielną pogoń za lisem Zdobywcą „lisiego ogona” jest p. Adolf Kepsch

Według zapowiedzi, w niedzielę dnia 15-go odbył się „Pościg za lisem” urządzony staraniem Łódzkiego Automobil Klubu. Tym razem nora ukryta była prawdziwie lisim sprytem, gdyż „myśliwi” mogący się pochwalić niejednym sukcesem przejeżdżali kilkakrotnie koło ukrycia zanim po zmyślonych śladach trafili na właściwe miejsce.

Start o godz. 10 rano w Rogowie. Droga do „nory” prowadziła przez Pabjanice, las Rydzynski, las Dłutowski, Łask, Zduńską Wołę, Szadek do Zofjówki pod Luto-

Szczegółowe wyniki spotkania przedstawiają się następująco:

Wyniki na 100 metrów, I — Knenick (Czechosłowacja) 11 sek., II — Vykoupil (Czechosł.), III — Sikorski (Polska). Sikorski został pokrzywdzony orzeczeniem sędziego, ponieważ zajął wyraźnie drugie miejsce.

440 jardów: (przez płotki) I — Kostrzewski (Polska) czas 57,2 sek., II — Sourek (Czech.) — czas 59,6 sek. (rekord czeski).

Skok w dal: I — Sikorski (Polska) 6 mtr. 89 cm., II — Hoffman (Czech.) 6 m. 67 cm.

Następnie odbył się bieg na 3000 mtr. z udziałem Pietkiewicza z Polski i Koscyaka z Czechosłowacji. Cały czas prowadzi Pietkiewicz i przegrywa na finiszu, wskutek złej taktyki. Wynik w czasie 9 m. 9,6 sek. Czas słaby. Drugi — Pietkiewicz.

nierskiem.

Pierwszy dopadł „lisa” p. Adolf Kepsch na samochodzie „Essex”. Drugi przyjechał p. Edmund Tesche na Citroenie, dalej p. Zygmunt Hofman na Whippetcie i p. Alex Schicht na Austro-Daimlerze. Potem nieprzerwanym ciągiem nadjeżdżali po licznych śladach gum, auta dalszych uczestników.

Okolica przepiękna, pogoda wspaniała — to też „myśliwi” do późna wesoło się bawili, sławiąc zdobywcę lisiego ogona i wspominając z humorem błędzenie po obasypanych papierkami drogach.

Wyjazd Turystów do Lwowa

W dniu dzisiejszym o godzinie 20-ej wyjeżdża do Lwowa ekspedycja piłkarska Turystów, na niedzielne zawody ligowe z Pogonią.

Turyści wyjeżdżają w składzie następującym: Michalski I — Karaś, Nowiadomski — Kahan, Wieliszek, Hinc — Michalski II, Chojnacki II, Chojnacki, Kujik Al. Stolarski, Hermans.

Jako rezerwowi jedzie bramkarz Kasza.

„Burza” pozostaje w klasie A

Jak się dowiadujemy, wydział gier i dyscypliny przy LZOPN. zweryfikował zawody Burza — P. T. C. zakończone zwycięstwem P. T. C., jako walcower dla Burzy, przyznając jej 2 punkty i stosunek bramek 3:0.

Dzięki uzyskanym w ten sposób punktom pabjaniczanie wyprzedzili o jeden punkt Sokola zgierekiego, który wobec tego skazany jest na spadek do niższej klasy.

Zawody hipiczne policyjnego klubu sportowego

W nadchodzącą niedzielę odbędą się na boisku sportowym w Helenowie zawody hipiczne, organizowane staraniem policyjnego klubu sportowego.

Na całość nadzwyczaj interesującego programu złoży się szereg konkursów, między innymi też pokaz władania bronią białą i kadryl.

Najlepsi łódzcy strzelcy ligowi

Z łódzkich graczy ligowych największą ilość bramek w tegorocznych rozgrywkach ligowych zdobyli Król i Tadeusiewicz obydwa z L. K. S. Warto zaznaczyć, że Tadeusiewicz rozpoczął gry ligowe dopiero w drugiej rundzie i już dogonił Króla. Z klubu Turystów najlepszym strzelcem okazał się Chojnacki, który do tej pory zdobył w grach ligowych 5 bramek.

Trening reprezentacji „hazeniszek”

Polski związek gier sportowych projektuje aozegranie w miesiącu październiku międzymiastowego spotkania w hazenie Łódź — Brno które odbędzie się jednocześnie z meczem Czechosłowacja — Polska w Warszawie. W związku z tem łódzki zw. gier sportowych wyznaczył trening łódzkich kazeniszek, który odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 16,30 na boisku W. K. S. Po tym treningu ustalona do piero zostanie reprezentacja Łodzi

J. Stolarow na turnieju w Meranie

Jak się dowiadujemy J. Stolarow przyjął zaproszenie na turniej tenisowy, który rozpoczyna się w pierwszych dniach października w Meranie. Jednocześnie weźmie udział w tym turnieju nasza doskonała tenisistka p. Jędrzejewska.



SZACHY

Walka o mistrzostwo świata

Siódmą partję turnieju w Wiesbaden otworzył Aljechin pionem damy. Bogoljubow wybrał obronę indyjską. Już w otwarciu poświęcił Aljechin piona i otrzymał dobry atak, który jednak stracił wskutek jednego orzedwczesnego posunięcia. Bogoljubow osiągnął przewagę i Aljechin znalazł się w poważ-

nej opresji. W dalszym przebiegu partji Bogoljubow nie wyzyskał swoich szans, a pozatem jeszcze popełnił błąd, wskutek czego stracił wieżę za gońca przy niekorzystnej pozycji. Aljechin wygrał w końcu tę żywą partję po 35 posunięciach. Stan turnieju: Aljechin — 3, Bogoljubow — 2, remis — 2.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, 1395 m.
12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych.
16.30 Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 Z podróży sprawozdawcy radiowego. Feljton uzdrowskiowy p. t. „Wśród jodeł i wód Żegiestowa” wygłosi p. Tad. Strzelelski.
18.00 — 19.00 Koncert pop. banjolistów pod dyr. Jurkiewicza.
RADJO ZAGRANICZNE
Praga (487)
16.30 Kwartety smyczkowe: Beethovena op. 59 nr. 1 i Debussyego D-dur.
Wiedeń (516).
20.05 Koncert (I. Neapolitańskie i włoskie pieśni ludowe. II. Kwartety smyczkowe: Mendelssohna E-moll i Beethovena A-dur. III. Pieśni rosyjskich kompozytorów).
Rzym (441).
21.00 Operetka Valente'a „Grenadjerzy”.
Mediolan (501).
20.30 Koncert (M. in. Uwertura

„Coriolan” Beethovena, Suita Peer Gynt Griega, Symfonia C-moll Pazzellego).
Dawentry (1553).
20.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Król Stefan”, Koncert fortepianowy C-moll, Symfonia VI); Arje Mozarta.
Kalundborg (1154).
22.00 Muzyka klasyczna (Uwertura E-moll Szuberta, Tańce niemieckie Mozarta, Sinfonia koncertanta na skrzypce i orkiestrę Haydna, Uwertura D-dur Boccheriniego).
Lipsk (259).
16.30 Koncert (Symfonia C-dur Haydna, Uwertura „Hebrydy” Mendelssohna, „Mozartiana” Czajkowskiego, Rapsodia norweska Svendsena).
Królewiec (276).
20.00 Koncert skrzypcowy Głazunowa, Koncert podwójny na skrzypce i wiolonczelę Deliusa, Koncert wiolonczelowy Saint-Saenssa, „Don Kiszot” Lewy'ego).

Przebacz Kwiatuszkę Północy,
że moi ludzie cię tak straszyla,
nie branką moją będziesz, lecz
drogim gościem.

WŁADCA SAHARY

GAJDAROW i Claire Romer
Wkrótce w „Lunie”

W KONSERWATORJUM MUZYCZNEM H. Kijeńskiej w Łodzi przy ulicy Traugutta 9, tel. 30-86

Lekcje już się rozpoczęły. Personel w klasach fortepianowych stanowią: p. I. Albrechtówna, I. Przedpejska, Z. Romanowska i M. Szmellerowa (kurs przygotowawczy); p. Z. Jarzębowska, O. Lange, P. Piotrowska (kurs niższy), prof. M. Dąbrowski, B. Dobkiewicz, H. Ilcewiczówna, H. Kijeńska-Dobkiewiczowa i W. Lewandowski (kurs średni i wyższy); w klasach skrzypcowych — prof. B. Lewenstein i A. Wilkomirski, w klasie wiolonczelowej — p. A. Wenski, kontrabas — p. F. Wróbel, w klasach instrumentów dętych — p. J. Walter, w klasach śpiewu solowego — prof. A. Comte-Wilgocka i A. Séguard-Różański. Przedmioty teoretyczne prowadzą: p. May-Majewska, p. L. Kowalski i F. Wróbel. Klasę chóralną — p. L. Kowalski, orkiestrą i kameralną prof. T. Ryder. Zapisy przyjmuje kancelaria od godz. 10—15 codziennie prócz niedziel i świąt.

CIASTKA

po 20 gr.

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIĘKU
POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.



Na dogodnych warunkach!
Wielki wybór wózków dziecięcych - zagranicznych i rodzimych - metalowych i drewnianych, amerykańskich, materacy wyścielanych i sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”
Łódź,
Piotrkowska 75
w podwórzu,
tel. 58-61.

Łódź Lodownia Centralna Piotrkowska 116

naturalny

WODA
SODOWA

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.
Szybka dostawa
Ceny niskie.

Dostawa do domów prywatnych, restauracji, cukierni, sklepów itp. Szybka obsługa!

PORADNIA WENEROLOGICZNA Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)
powrócił.
Przyjmuje od g 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedzielę od 10—1 pp.
ul. Moniuszki 1.
tel. 9-97

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
klisze 100
do Reklam Gazetowych
Cenników Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane.
tel. 1.11-72

LEKCJE GRY
FORTEPIANOWEJ
wznowila
HELENA KON
Sienkiewicza 20,
tel. 50-46. od godz. 2—4

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 3 października 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

161 Altman S., Piotrkowska 76, kredens	204 Goldberg Sz., Piotrkowska 42, meble	249 Michalec i Krakowski, Piotrkowska 26, 8 szt. towaru	292 Waserman H., Piotrkowska 12, mąka	337 Lajfer A., Kilińskiego 135, meble
162 Augenfiisz M., Piotrkowska 56, maszyna do pisania	205 Gitler Sz., Piotrkowska 18, meble	250 Mitler A., Piotrkowska 46, meble	293 Wolhendler J., Piotrkowska 24, 25 mtr. towaru	338 Litmanowicz D., Targowa 41, meble
163 Aronowicz i Tornheim, Piotrkowska 62, 30 mtr. towaru, biurko	206 Gepner M., Piotrkowska 18, meble	251 Marczewska H., Piotrkowska 56, meble	294 Wolkowicz G., Piotrkowska 22, meble	339 Bob M., Zawadzka 33, meble
164 Aleksandrowicz Ch., Zawadzka 23, meble	207 Goldman A., Piotrkowska 22, szafa	252 Maliński M., Zawadzka 27, meble	295 Wajnberg G. i Lipszye M., Piotrkowska 24, 10 szt. podszewki	340 Opoljon J., Nowomiejski 4, meble
165 Apel S., Zawadzka 23, meble	208 Grosskopf M., Piotrkowska 45, meble	253 Morajne Sz., Zawadzka 27, meble	296 Wajngarten S., Piotrkowska 50, towar	341 Pines S., Zawadzka 33, meble
166 Bik Sz., Zachodnia 68, meble	209 Goldberg A. M., Piotrkowska 54, meble	254 Maranz H., Zawadzka 30, meble	297 Wojciechowski J., Piotrkowska 24, meble	342 Rozenberg M., Targowa 37, meble
167 Bialer J., Piotrkowska 60, meble	210 Goldblum P., Piotrkowska 58, meble	255 Najdycz, Piotrkowska 8, kasa stoły	298 Warhaft F., Piotrkowska 60, kredens	343 Regenweter M., Zawadzka 25, meble
168 Berger A., Piotrkowska 22, meble	211 Goździk Sz., Zawadzka 21, meble	256 Orbach A., Piotrkowska 20, meble	299 Wiener M., Piotrkowska 76, meble	344 Eapuch Kaufman, Zawadzka 33, meble
169 Bodzechowscy b-cia, Piotrkowska 24, kasa ogniotrwała, biurko	212 Gleiberd I., Zawadzka 28, meble	257 Ostrowiecka Ch., Zawadzka 27, meble	300 Wiśniewski Br., Piotrkowska 54, piec, meble	345 Sendowski B., Zawadzka 24, meble, maszyna do szycia
170 Blisko Ch., Piotrkowska 34, 5 stolików	213 Goldberg J., Zawadzka 18, meble	258 Okładka M., Żeromskiego 13, 2 szafy	301 Zyskind Z., Piotrkowska 44, 1 szt. towaru	346 Sobczyński W. Szosa Pabjanicka 27, maszyna do szycia
171 Berman S., Piotrkowska 36, 4 szt. towaru	214 Geceł A., Zawadzka 33, meble	259 Pomerano M., Piotrkowska 46, maszyna drukarska	302 Bajgelman K., Moniuszki 1, pianino meble	347 Soszynowicz S., Wodny Rynek 14, maszyna do szycia, meble
172 Buzyn B., Piotrkowska 54, meble	215 Gostyński J. N., Cegielniana 22, meble	260 Pasternak S., Piotrkowska 62, szafa	303 Firych B., Targowa 12, meble	348 Sapirszajn G., Zawadzka 27, meble
173 Bom H., Piotrkowska 56, 600 mtr. towaru	216 Hiller K., Piotrkowska 124, meble	261 Preter N., Zawadzka 21, meble, maszyna do szycia	304 Gostomski B., Piotrkowska 76, meble	349 Szalek H., Zawadzka 33, kredens
174 Brenner A., Piotrkowska 80, 120 mtr. towaru	217 Herszkowicz L., Gdańska 67, fortepian	262 Pines N., Zachodnia 41, meble	305 Kolski R., Konstancyńska 18, meble	350 Taub H., Wodny Rynek 14, meble
175 Bercytle A., 6-go Sierpnia 46, meble, bilard	218 Hirszbajn M., Kilińskiego 23, maszyna do szycia	263 Rozenblata succ., Piotrkowska 46, 16 szt. piecyków, 30 kociołków	306 Lewi B., Magistracka 10, meble	351 Wolnicki A., Główna 41, obuwie
176 Blajwajns R., Zawadzka 29, meble, maszyna do szycia	219 Herszlikowicz M., Piotrkowska 54, szafa	264 Rotbardt J., Cegielniana 40, fortepian, meble	307 Michałec J., Piotrkowska 22, towar	352 Warszawski Sz. Cegielniana 55, meble
177 Bufensztajn, Piotrkowska 16, 10 szt. zefiru	220 Horn J., Piotrkowska 50, towar	265 Robinson M. i Sz., Piotrkowska 45, 20 mtr. towaru	308 Makowski J., Rokicińska 20, szafa	353 Wutko N., Zawadzka 24, naczytnia kuchenne
178 Brutman Sz., Piotrkowska 16, szafa	221 Hohenberg M., Piotrkowska 56, 2 szt. towaru	266 Rokacz H., Piotrkowska 26, meble	309 Nowak B., Rokicińska 22, meble	354 Zalewski B., Sosnowa 8, szafa
179 Broncher M., Piotrkowska 14, maszyna do szycia	222 Hamburgski E., Piotrkowska 16, kasa ogniotrwała	267 Rogoziński M., Piotrkowska 42, meble	310 Porczyński W., Wysoka 10, meble	355 Boraksa succ., Różana 10, meble
180 Ciurapski Fr., Konstancyńska 5, meble	223 Jakubowicz M., Piotrkowska 54, meble	268 Rozenberg J., Piotrkowska 62, kredens	311 Rotkopf M., Kilińskiego 75, meble, pianino	356 Jastrzębski J., Targowa 55, maszyna do pisania, meble
181 Czarnelewski Sz., Piotrkowska 58, 10 paczek przedzy	224 Joffe B., Piotrkowska 56, meble, maszyna do szycia	269 Radziejewski I., Zawadzka 23, pianino	312 Tłuman M., Piotrkowska 53, meble, pianino	357 Kruszyńska A., Kątna 56a, 10 worków maki
182 Cielecki W., Piotrkowska 68, 1 łózko	225 Jakubowicz J., Piotrkowska 58, meble	270 Rozenberg J., Piotrkowska 60, 10 pud. szprotów	313 Ulrych M., Zielona 3, meble	358 Krajowa Fabryka Wstążek. Żeromskiego 98, maszyna do pisania, 2 biurka
183 Chabiński M., Zawadzka 23, meble	226 Konsens M., Piotrkowska 62, kredens	271 Rozenberg M., Piotrkowska 60, szafa	314 Wygodzki D., N. Cegielniana 52, maszyna do szycia, meble	359 Kazek J., Przędzalniana 95, meble
184 Dawidowicz E., Piotrkowska 34, meble	227 Kotek M., Piotrkowska 60, 2 szafy	272 Rozencwajg A., Piotrkowska 70, 30 mtr. towaru	315 Warchiwker B., Piotrkowska 59, meble	360 Langhof A., Wólczańska 157, pianino
185 Dobranicki H., Piotrkowska 42, meble	228 Katran Z., Konstancyńska 9, meble	273 Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble	316 Wajnberg F., Cegielniana 9, meble	361 Murawiecki i Repo, Targowa 38, meble
186 Dobraniccy J. H., Piotrkowska 40, manufaktura	229 Kazak F., Piotrkowska 60, meble	274 Sucher Herman, Piotrkowska 22, meble	317 Zand M., Gdańska 67, meble	362 Nachtschern M., Zamenhofska 15, meble
187 Danoygier A. H., Piotrkowska 18, 2 szt. gobeliny	230 Kaferman, Zawadzka 22, meble	275 Sztajnbrecher J., Cegielniana 62, pianino	W dniu 4 października 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą pp.	363 Szulc B., Wólczańska 212, biurko
188 Dajczner H., Piotrkowska 58, szafa	231 Kalisz U., Piotrkowska 18, meble	276 Skosowski M., Piotrkowska 22, szafa	318 Aniolkiewicz A., Suwalska 3, meble	364 Szeleynger i Hohenberg, Targowa 55, 450 mtr. towaru
189 Dziadek Ch., Piotrkowska 58, maszyna do szycia, meble	232 Kahane Z., Piotrkowska 22, meble	277 Szczeplaniak Fr., Piotrkowska 72, meble	319 Barenbaum M., Główna 41, meble	365 Wilhelma succ., Sz. Pabjanicka 57, maszyna do szycia, meble
190 Dunkelmann N., Zawadzka 20, meble	233 Klajnplac 34, 50 mtr. towaru	278 Szejerson Z., Piotrkowska 3, meble	320 Blumental A., Targowa 39, meble	366 Bornszajn B., Anny 14-16, kasa ogniotrwała, meble, farba.
191 Drabinowski M., Zawadzka 21, meble	234 Kaplan S., Piotrkowska 56, szafa	279 Szpioberg A., Piotrkowska 28, 150 mtr. towaru	321 Borensztajn F., Zawadzka 24, meble	367 Nibelski A., Sienkiewicza 59, meble
192 Endwajs A., Piotrkowska 60, meble	235 Konzens M., Piotrkowska 62, meble	280 Srebrnik H., Piotrkowska 34, 2 szafy	322 Dawidowicz Ch., Zawadzka 25, maszyna do robienia swetrów	
193 Ederlist F., Piotrkowska 14, maszyna do szycia, meble	236 Kluger M., Piotrkowska 62, szafa	281 Smolarscy b-cia, Piotrkowska 44, maszyna do papieru	323 Drukier J., Zawadzka 26, meble	
194 Ejbuzyc J., Piotrkowska 50, meble	237 Liberman B., Piotrkowska 42, 5 tuz. koszul	282 Szpiro i Abe, Piotrkowska 48, 25 mt. towaru	324 Frydlewski L., Targowa 36, szafa	
195 Frenkel A., Piotrkowska 54, 50 mtr. kamgaru	238 Lewkowicz I., Piotrkowska 18, meble	283 Szwajcer Sz., Piotrkowska 62, meble	325 Grinfeld J., Zawadzka 24, szafa	
196 Fryde L., Piotrkowska 16, meble	239 Lewi, Alenberg i Król, Piotrkowska 46, 2 biurka	284 Szochet Z., Piotrkowska 62, meble, żyrandol	326 Gasińska A., Suwalska 9, szafa	
197 Falkowski M., Piotrkowska 22, towar	240 Librach J., Piotrkowska 46, kredens	285 Stow. Nauczycieli Żyd., Piotrkowska 16, maszyna do pisania, biurko	327 Goldman B., Targowa 37, mebla	
198 Fiszlewicz B., Piotrkowska 58, meble	241 Lipszye D., Piotrkowska 56, meble	286 Traube R., Piotrkowska 42, meble, waga	328 Jablkowski N., Główna 41, meble	
199 Fajngold L., Piotrkowska 62, meble	242 Lewkowicz B., Piotrkowska 62, meble	287 Taub R., Piotrkowska 22, kredens	329 Joskowicz G., Zawadzka 33, szafa	
200 Faktor B., Piotrkowska 20, 35 paczek wełny	243 Lipszye b-cia, Piotrkowska 56, 10 mtr. towaru	288 Taubenfeld M., Piotrkowska 44, meble, waga	330 Kozłowski A., Główna 44, meble	
201 Fingerhut S., Piotrkowska 62, lutro	244 Lewkowicz B., Piotrkowska 60, 10 palt damskich	289 Unterecht Ch., Piotrkowska 42, meble	331 Kohn M., Targowa 41, kredens	
202 Feldman M., Zawadzka 29, meble	245 Lubiński b-cia, Piotrkowska 60, szafa	290 Urbajtel M., Piotrkowska 22, meble, patefon	332 Kiwecki, Zawadzka 33, maszyna do szycia	
203 Fiszlewicz Ch., Zawadzka 18, kredens	246 Margolis i Manel, Piotrkowska 44, maszyna do pisania, fotele	291 Uberman L., Piotrkowska 14, 10 paczek towaru	333 Karek J., Przędzalniana 95, towar	
	247 Minor W., Al. Kościuski 22, pianino, meble		334 Kutas W., Wodny Rynek 14, meble	
	248 Majzler A., Sienkiewicza 63, meble		335 Krenicki M., Zawadzka 28, maszyna do szycia	
			336 Kropman J., Zawadzka 33, tremo	

Do akt. Nr. 1865 | 29 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Księgarnia Ludwika Fiszera” i składających się z 1000 egzemplarzy książek oszacowanych na sumę zł. 2000.— Łódź, 4/9-29 r.
 Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 1877-1929 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1929 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bar Victoria” i składających się z 50 flaszek likieru „Baczwskie go” oszacowanych na sumę zł. 560.— Łódź, d. 4.9.29 r.
 Komornik Jan Rzymowski

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka,
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3-7
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-85.

Dr.
J. Polakow
choroby dzieci
powrócił
Konstantynowska 37a,
(11 Listopada) tel. 39-75.

Doktor
WOŁKOWSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Do akt.
Nr. 958-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 28 września 1929 r. od godz. 10 r. we wsi Szydłów, gm. Puczniew, pow. Łódzkiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikolaja Bondaruka i składających się z około 50 metrów kw. drzewa opałowego i budulcowego, oszacowanych na sumę zł. 400.— zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej

Łódź, d. 31.8.29 r.
Komornik:
T. Chorzelski

Do akt.
Nr. 1776 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Jan Rzymowski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 27 września 1929 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Libermana i składających się z 30 kółder i 15 serwet pluszowych oszacowanych na sumę zł. 560.— plus 600.—

Łódź, d. 2.9.29 r.
Komornik
J. Rzymowski

Do akt.
Nr. 2176— 1929

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zam. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wierzbowej 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Wierzbowianka” i składających się z 2 maszyn do skręcania nici ocenionych na sumę zł. 1800.—

Łódź, 13.9. 1929 r.
Komornik
St. Górski

Do akt.
Nr. 1682 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamiesz. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 27 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moritza Pika i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 585.— plus 600.—

Łódź, dn. 4.9.29
Komornik
Jan Rzymowski



Ramon Novarro
UKAŻE SIĘ WKRÓTCE we wspaniałym filmie mistrzowskiej reżyserji E. LUBICZA pod tyt:
„Książę Student”
(Alt Heidelberg)



WODA KOLONSKA o MOCNYM i SUBTELNYM ZAPACHU CHYPRE de MURY
Paris Versoive

ROZNY WIECZORNY KURS TKACTWA
przy
Szkole Przemysłowej
POMORSKA 46/48, TEL. 63-80.
Kancelarja przyjmuje zapisy w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki od godziny 7 do 9 wiecz.

Kino „MIMOZA”
Kilińskiego 178.
Od wtorku, dnia 17 do poniedziałku, dnia 23 września 1929 r. w.
Olśniewający karnawał w Nicei. Wystawa przerastająca wszystko dotąd widziane. Niezwykle interesujący scenarjusz
Król karnawału
Wielki dramat życiowo-erotyczny według utworu Noela Scotte p. t. „Dżoker”
W rolach głównych: **Elga Brink, Gabriel Gabrio**
Następny program: „WOLGA, WOLGA” z udziałem chóru rosyjskiego.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.



SÓL DO WIECZOR
CO WIECZOR MEDIKOŚĆ
USKRZYDŁA STOPY
USZCZUPLA NOGI W KOSTCE

Akta sprawy Nr. Z. 203-29.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3-28 r., poz. 20) zawiadamia, że firma „M. Gurin Spadkobiercy”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 15, wniosła w dniu 9 września 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o odroczenie wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 3 października 1929 roku na godz. 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 57-a.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Przewodniczący
(-) **Zajkowski**
Za sekretarza
(-) **Olbromska**

śława institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876.
Godz. przyjęć od 10-2 i 4-8.

Ogłoszenie.
Magistrat m. Łodzi poszukuje na kwatery dla wojskowych Komendy Garnizonu Łódź następujące lokale:
1) 2 pokoje z kuchnią i wygodami w pobliżu ul. Składowej,
2) 2 pokoje z kuchnią i wygodami w pobliżu Al. 11 Listopada,
3) 2 pokoje z kuchnią i wygodami w pobliżu Al. I Maja.
Oferty wraz z podaniem wysokości czynszu należy składać do dnia 25 września r. b. w biurze Wydziału Gospodarczego przy Pl. Wolności 14, pokój 34.
Magistrat m. Łodzi.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiec w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamożnych
GENY LECZNIC.

Do akt. Nr. 1266 | 1929 r. Do akt. Nr. 717-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zam. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Leszno 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „Hubert Mühle” i składających się z kasy ogniow. oszacowanej na sumę zł. 3000.—
Łódź, d. 21.8.29 r.
Komornik
T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1408 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 28 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Jagodnica, gm. Rąbień, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Augusta Szendla i składających się z 2 krów, oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 24/8-29 r.
Komornik
T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1566-29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 27 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szyi Klugmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 615.—
Łódź, dn. 11.9.29
Komornik
T. Chorzelski

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1. Tel. 5-47. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań. 5281-10

POSZUKUJE

się służącej uczciwej, spokojnej, znającej się dobrze na kuchni. Zgłaszać się Traugutta 14 I p. front, n. 3.

POKÓJ

umeblowany na I piętrze do oddania, Południowa nr. 28. Wiadomość u dozorczy.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zawrzone miejscowe dopłata.